

# TYGODNIK SUWALSKI

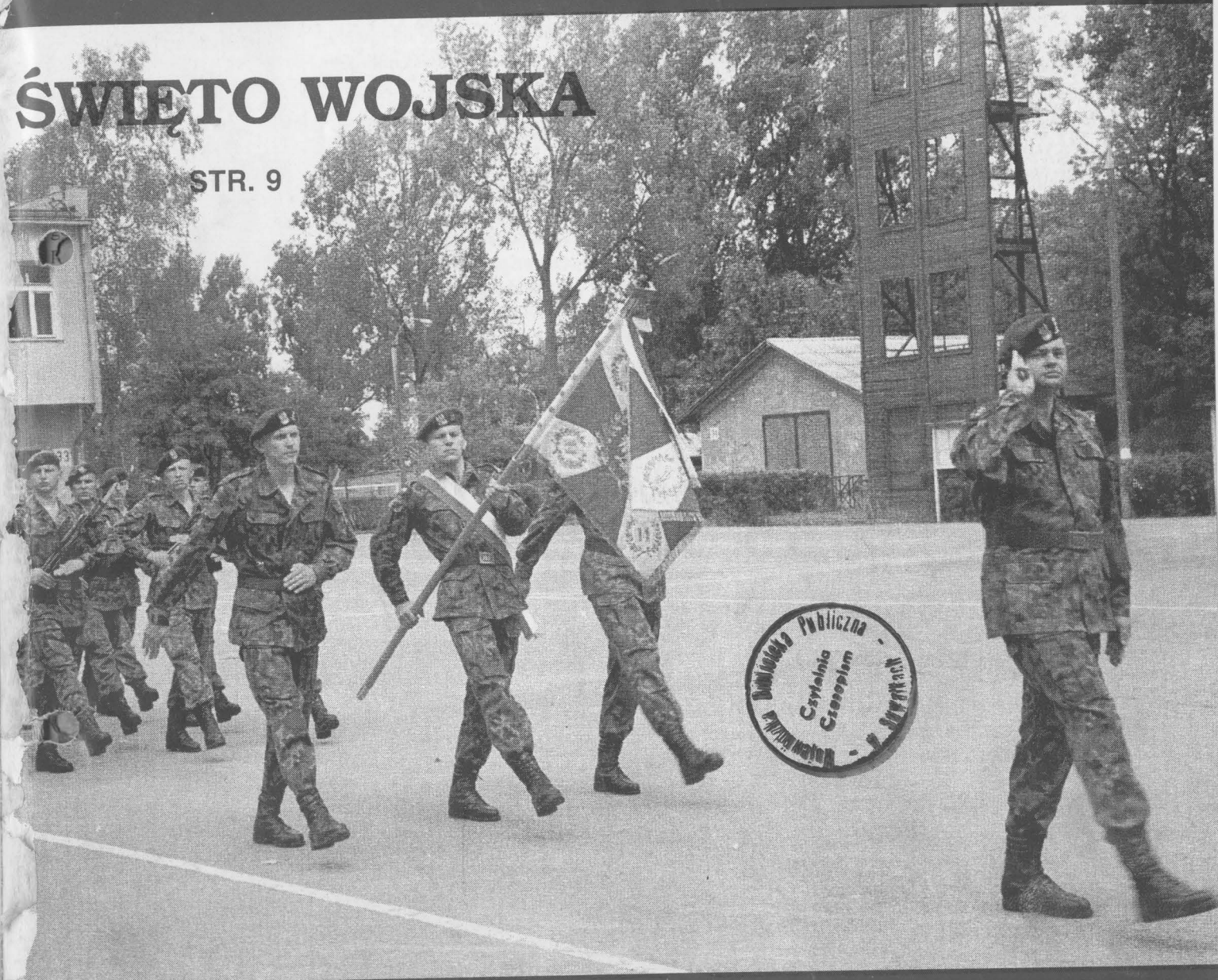
NR 33(459) ROK X

18 SIERPANIA 1999 R.

CENA 1 ZŁ

## ŚWIĘTO WOJSKA

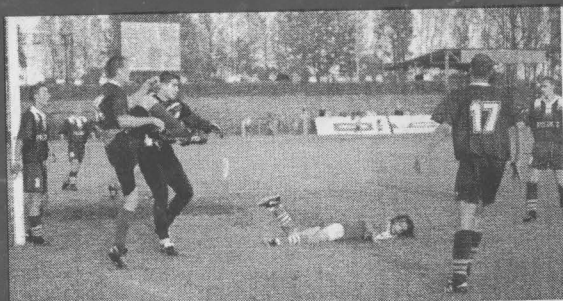
STR. 9



MISS  
Z IMPORTU  
STR. 2

GOŚCIE  
Z WAREN  
STR. 5

ZADECYDOWAŁY  
RZUTY  
STR. 15



### MISS Z IMPORTU

W piątek, 13 sierpnia, wieczorem na stadionie miejskim Radio 5 zorganizowało wybory Miss Suwalszczyzny. Wzięło w nich udział 37 pań mieszkających na terenie byłego województwa suwalskiego. Szczególną atrakcją artystyczną imprezy był koncert Krzysztofa Krawczyka.

Były to w Suwałkach pierwsze wybory najpiękniejszej dziewczyny, do których zgłosiło się tak dużo kandydatek. Wprawdzie dość często przypominała o sobie pechowa piątkowa trzynastka, to imprezę należy zaliczyć do udanych. Pretendentki do tytułu prezentowały się w strojach sportowych, dziennych i wieczorowych. Każda z nich przedstawiała się też przed publicznością, przedstawiając krótką charakterystykę swojej osoby.

Komisja konkursowa pod przewodnictwem wiceprezy-



denta Suwałk **Mieczysława Jurewicza** przyznała tytuł Miss Suwalszczyzny **Annie Niebrzydowskiej**. Nagrodę - 7-dniową wycieczkę do Paryża dla dwóch osób ufundowała turystyczna firma Agro-Uniwersal. Najpiękniejsza suwalczanka (94 - 62 - 89) ma 180 cm wzrostu. Mieszka w... Elku, stu-

diuje w Radomiu. Interesuje się projektowaniem ubrań. Uprawia też amatorsko pływanie i rekreacyjnie jazdę na rowerze.

Obydwa tytuły wicemiss otrzymały suwalczanki - uczennica Zespołu Szkół Ekonomicznych **Agnieszka Tomkiewicz** i uczennica I Liceum Ogólnokształcącego **Justyna Podurgiel**.

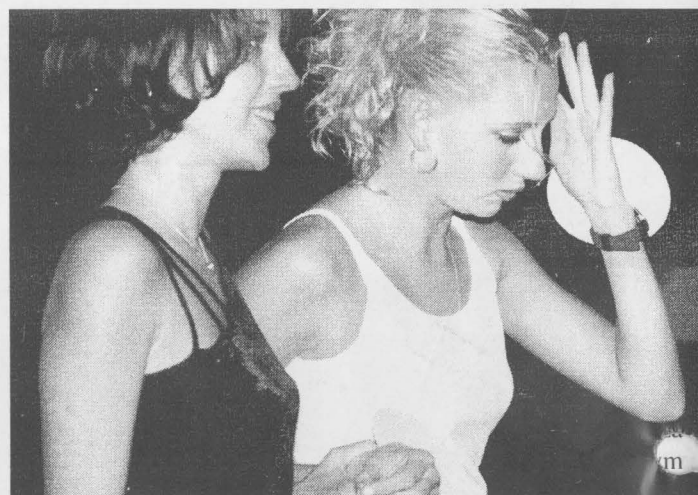
Impreza cieszyła się wielkim zainteresowaniem mieszkańców naszego miasta. Oglądała ją ponad pięć tysięcy widzów.

Tekst i foto:

**Zygmunt Gałaszewski**



*Za kilkanaście lat też tam będę.*



*...znów za rok wybory.*

### ODDZIAŁOWA KASA CHORYCH



**Dariusz Wasilewski (z lewej) i Stanisław Mierzejek.**

W piątek w Suwałkach otwarto oficjalnie oddział Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych.

W uroczystości uczestniczyli posłowie **Piotr Krutul**, **Marian Jaszewski** i **Michał Kamiński** oraz dyrektor PRKCh **Dariusz Wasilewski** i wiceprzewodniczący Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych **Dariusz Dudarewicz**. Nowe pomieszczenia poświęcił ordynariusz Diecezji Elckiej bp **Edward Ziemia**.

Pierwszą siedzibą oddziału był położony na obrzeżach miasta hotel pielęgniarek. Teraz mieści się przy ulicy Noniewiczza 10 w części pomieszczeń gmachu byłego Urzędu Wojewódzkiego. Pracuje w nim 10 osób, w tym dyrektor **Stanisław Mierzejek**. Oddział obsługuje powiaty augustowski, sejneński i suwalski zamieszkujących przez blisko 190 tys. osób. W tym celu zawarł kontrakty na udzielanie świadczeń zdrowotnych w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej, lecznictwa stacjonarnego, ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, ginekologii, stomatologii i usług optycznych. Ceny usług medycznych wynegocjonowano z poszczególnymi świadczeniodawcami. Podstawą do ich ustalenia były ich średnie koszty z ubiegłych lat.

(zg)

## ZEBRANE Z TYGODNIA

★ W środę, 11 sierpnia, od godz. 11.35 do 14.10 suwalcza- nie obserwowali zaćmienie Słońca. Praktycznie nie było mieszka- kańca, który by choć raz nie zerknął na gwiazdę. Kulminacja za- ćmienia miała miejsce o godz. 12.53. Zasłonięte było 82 proc. tarczy słonecznej.

★ Radni z Puńska nie podjęli decyzji o lokalizacji placówki Straży Granicznej. Uznali, że nie są kompetentni, by - zgodnie z propozycją komendanta głównego SG - wskazać miejsce, gdzie można znaleźć się strażnica. Zadeklarowali, że przyjmą każde rozwiązanie.

★ Z Francji wrócili samorzą- dowcy powiatów augustowskiego, suwalskiego i sejneńskiego, którzy w departamencie Jura zapoznawa- li się z problemami rolnictwa i przetwórstwa żywności. Oglądali także odtwarzalne źródła energii, czyli wiatraki i elektrownie wod- ne. W planach jest nawiązanie współpracy polsko-francuskiej.

★ Sytuacja w szpitalu woje- wódzkim staje się coraz trudniej- sza. Najprawdopodobniej liczba łóżek zostanie zmniejszona pra-

wie o 100. W ciągu roku placów- ka, według planów Podlaskiej Kasy Chorych, ma przyjąć 12,2 tys. pacjentów. Do końca czerw- ca było ich 9,6 tys. Kto opłaci pobyt „nieplanowanych”, nie wiadomo. Pertraktacje trwają.

★ Doroczną Nagrodę im. prof. Alfreda Lityńskiego suwalskiego oddziału Naczelnej Organizacji Technicznej przyznano Dariuszo- wi Morsztynowi z Ublika k. Orzy- sza. Laureat, aktywny działacz Harcerskiego Ruchu Ochrony Środowiska im. św. Franciszka z Asyżu, został uhonorowany za tworzenie Orzyskiego Parku Kra- jobrazowego, Regionalnej Izby Mazurskiej w Ubliku, organizo- wanie akcji Sprzątanie Świata i szeroko znanych wyścigów psów pn. „Biegający Wilk”.

★ Suwalska Izba Rolniczo-Tu- rystyczna kosztem 300 tys. euro, w tym 240 tys. z funduszy Unii Europejskiej, postawi na pogra- niczu polsko-litewskim 20 dzia- łających całą dobę automatycz- nych punktów informacyjnych. Pierwsze zostaną zainstalowane na początku przyszłego sezonu w Puńsku, Sejnach i Suwałkach.

★ Nadspodziewanie dużym za- interesowaniem kandydatek cie- szyły się wybory „Miss Suwalsz- czyzny”, które odbyły się w pią- tek 13 bm. Gdzie te czasy, gdy do eliminacji w 1983 roku stanęła jedna wystraszona dziewczyna, wygwizdana zresztą przez zgromadzoną pod domem kultury młodź męską.

★ Można kupić agronomówkę w Raczkach wraz z działką 452 mkw. Urząd Gminy ustalił cenę wywo- ławczą na 101.013 zł. (mes)

★ W galerii Domu Pracy Twór- czej w Wigrach kilkadziesiąt swoich fotogramów pod wspólną nazwą „Rezydencje dolnoślą- skie” wystawił Romuald M. Łu- czyński, artysta fotografik z Wro- cławia, autor kilku książek doty-

czących zamków i pałaców Dol- nego Śląska. Zdjęcia prezentowa- ły fragmenty detali architekto- nicznych, widoki z okien, nostal- giczne pejzaże.

★ W dniach 11-15 sierpnia w Suwałkach przebywała delegacja z estońskiego miasta Võru. Prze- wodniczył jej burmistrz Tõnu Jõgi. Goście odwiedzili suwalskie przedsiębiorstwa branży meblo- wo-drzewnej. Podpisano też po- rozumienie o współpracy między Suwałkami i Võru. Na zdjęciu poniżej Estończycy w towarzy- stwie wiceprezydenta Suwałk Marii Lauryn Zbigniewa Walen- dzewicza - przewodniczącego komisji kultury, sportu, promocji miasta i współpracy z zagranicą Rady Miejskiej. (ag)



Fot. Z. Gałaszewski

## KRONIKA POLICYJNA

### Włamanie do domku

W godzinach przedpołudnio- wych 6 sierpnia nieznani sprawcy wyważyli okno w domku letniskowym w Starym Folwarku, po czym wynieśli z jego wnętrza m.in. radio, kosmetyki i dokumenty. Straty wyniosły 1200 zł.

### Włamania do samochodów

Trzy kradzieże z samocho- dów odnotowała policja 7 sierp- nia. Do pierwszej doszło w Szwajcarii. Z nie zamkniętej kabiny samochodu ciężarowe- go zginął telefon komórkowy marki Nokia wartości 700 zł. Poszkodowanym był obywatel Węgier. Okradziono również dwa samochody tico. Pierwszy

był zaparkowany przy ul. Bie- leckiego. Skradziono torebkę z dokumentami. Drugi stał przy ul. Emilii Plater. Z jego wnętrza, po wybiciu jednej z szyb, zło- dzieje zabrali radioodtwarzacz marki Deawoo.

### Złapani w pościgu

W niedzielę, 8 sierpnia, poli- cja zatrzymała 16-letniego Pio- tra J., 35-letniego Lechosława W., 38-letniego Marka N. i 44- letniego Józefa M. Zostali oni ujęci, gdy przenosili skradzio- ny nocą z 7 na 8 bm. z jednego suwalskich mieszkań sprzęt RTV oraz rower górski.

### Skok na sklep

Artykuły spożywcze, kasa fi- skalna, wentylator i inne przed- mioty zostały ukradzione ze

sklepu przy ul. Nowomiejskiej. Właściciel ocenił straty na ok. 11 tys. zł. Do włamania doszło 6 sierpnia.

### Pobili dla łańcuszka

W Pawłówce (gm. Przerośl) ujęci zostali sprawcy rozboju, do jakiego doszło 9 sierpnia w tej miejscowości. Poszkodowa- nym był Dariusz G., napastni- kami - 22-letni Dariusz Z., 29- letni Adam D. i 37-letni Dariusz D. Mężczyznę pobili i zabrali mu złoty łańcuszek.

### Zabrali broń

Trzech nieznanych mężczyzn napadło w Przerośli na Daniela P. Poszkodowanego, który był pod wpływem alkoholu, obez- władnili i skopali, zabierając mu broń gazową i sześć sztuk amunicji. Rozbój wydarzył się 9 sierpnia o 1.00 w nocy.

### Pod dozorem policji

Wobec trzech mężczyzn za-

stosowano w ubiegłym tygo- dniu dozór policyjny. Pierw- szym z nich jest 19-letni Stani- sław J., który agresywnie za- chowywał się wobec funkcyj- nariuszy policji. Kolejny to 37- letni Grzegorz S., który 2 sierp- nia włamał się do jednego z kiosków. Trzecim mężczyzną jest 19-letni Grzegorz J., podejrzany o dokonanie czynu lubież- nego.

★ ★ ★

Narasta liczba kradzieży w różnego rodzaju instytucjach i biurach. Ginią torebki, portfele, dokumenty, pieniądze i inne cenne przedmioty. W związku z tym Miejska Komenda Poli- cji w Suwałkach apeluje o za- mykanie pokoi. Nawet chwilo- wa nieobecność pracownika w nie zamkniętym pomieszcze- niu jest okazją dla złodzieja.

(aw)

## WYDARZENIA LOKALNE

### MISS Z IMPORTU

W piątek, 13 sierpnia, wieczorem na stadionie miejskim Radio 5 zorganizowało wybory Miss Suwalszczyzny. Wzięło w nich udział 37 pań mieszkających na terenie byłego województwa suwalskiego. Szczególną atrakcją artystyczną imprezy był koncert Krzysztofa Krawczyka.

Były to w Suwałkach pierwsze wybory najpiękniejszej dziewczyny, do których zgłosiło się tak dużo kandydatek. Wprawdzie dość często przypominała o sobie pechowa piątkowa trzynastka, to imprezę należy zaliczyć do udanych. Pretendentki do tytułu prezentowały się w strojach sportowych, dziennych i wieczorowych. Każda z nich przedstawiała się też przed publicznością, przedstawiając krótką charakterystykę swojej osoby.

Komisja konkursowa pod przewodnictwem wiceprezy-



denta Suwałk **Mieczysława Jurewicza** przyznała tytuł Miss Suwalszczyzny **Annie Niebrzydowskiej**. Nagrodę - 7-dniową wycieczkę do Paryża dla dwóch osób ufundowała turystyczna firma Agro-Uniwersal. Najpiękniejsza suwalczanka (94 - 62 - 89) ma 180 cm wzrostu. Mieszka w... Elku, stu-

diuje w Radomiu. Interesuje się projektowaniem ubrań. Uprawia też amatorsko pływanie i rekreacyjnie jazdę na rowerze.

Obydwa tytuły wicemiss otrzymały suwalczanki - uczennica Zespołu Szkół Ekonomicznych **Agnieszka Tomkiewicz** i uczennica I Liceum Ogólnokształcącego **Justyna Podurgiel**.

Impreza cieszyła się wielkim zainteresowaniem mieszkańców naszego miasta. Oglądała ją ponad pięć tysięcy widzów.

Tekst i foto:

**Zygmunt Gałaszewski**



*Za kilkanaście lat też tam będę.*



*...znów za rok wybory.*

### ODDZIAŁOWA KASA CHORYCH



*Dariusz Wasilewski (z lewej) i Stanisław Mierzejek.*

W piątek w Suwałkach otwarto oficjalnie oddział Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych.

W uroczystości uczestniczyli posłowie **Piotr Krutul**, **Marian Jaszewski** i **Michał Kamiński** oraz dyrektor PRKCh **Dariusz Wasilewski** i wiceprzewodniczący Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych **Dariusz Dudarewicz**. Nowe pomieszczenia poświęcił ordynariusz Diecezji Elckiej bp **Edward Ziemia**.

Pierwszą siedzibą oddziału był położony na obrzeżach miasta hotel pielęgniarek. Teraz mieści się przy ulicy Noniewiczza 10 w części pomieszczeń gmachu byłego Urzędu Wojewódzkiego. Pracuje w nim 10 osób, w tym dyrektor **Stanisław Mierzejek**. Oddział obsługuje powiaty augustowski, sejneński i suwalski zamieszkujących przez blisko 190 tys. osób. W tym celu zawarł kontrakty na udzielanie świadczeń zdrowotnych w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej, lecznictwa stacjonarnego, ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, ginekologii, stomatologii i usług optycznych. Ceny usług medycznych wynegocjonowano z poszczególnymi świadczeniodawcami. Podstawą do ich ustalenia były ich średnie koszty z ubiegłych lat.

(zg)

## ZEBRANE Z TYGODNIA

★ W środę, 11 sierpnia, od godz. 11.35 do 14.10 suwalczanie obserwowali zaćmienie Słońca. Praktycznie nie było mieszkańca, który by choć raz nie zerknął na gwiazdę. Kulminacja zaćmienia miała miejsce o godz. 12.53. Zasłonięte było 82 proc. tarczy słonecznej.

★ Radni z Puńska nie podjęli decyzji o lokalizacji placówki Straży Granicznej. Uznali, że nie są kompetentni, by - zgodnie z propozycją komendanta głównego SG - wskazać miejsce, gdzie można znaleźć się strażnica. Zadeklarowali, że przyjmą każde rozwiązanie.

★ Z Francji wrócili samorządowcy powiatów augustowskiego, suwalskiego i sejneńskiego, którzy w departamencie Jura zapoznawali się z problemami rolnictwa i przetwórstwa żywności. Oglądali także odtwarzalne źródła energii, czyli wiatraki i elektrownie wodne. W planach jest nawiązanie współpracy polsko-francuskiej.

★ Sytuacja w szpitalu wojewódzkim staje się coraz trudniejsza. Najprawdopodobniej liczba łóżek zostanie zmniejszona pra-

wie o 100. W ciągu roku placówka, według planów Podlaskiej Kasy Chorych, ma przyjąć 12,2 tys. pacjentów. Do końca czerwca było ich 9,6 tys. Kto opłaci pobyt „nieplanowanych”, nie wiadomo. Pertraktacje trwają.

★ Doroczną Nagrodę im. prof. Alfreda Lityńskiego suwalskiego oddziału Naczelnej Organizacji Technicznej przyznano Dariuszowi Morsztynowi z Ublika k. Orzysza. Laureat, aktywny działacz Harcerskiego Ruchu Ochrony Środowiska im. św. Franciszka z Asyżu, został uhonorowany za tworzenie Orzyskiego Parku Krajobrazowego, Regionalnej Izby Mazurskiej w Ubliku, organizowanie akcji Sprzątanie Świata i szeroko znanych wyścigów psów pn. „Biegający Wilk”.

★ Suwalska Izba Rolniczo-Turystyczna kosztem 300 tys. euro, w tym 240 tys. z funduszy Unii Europejskiej, postawi na pograniczu polsko-litewskim 20 działających całą dobę automatycznych punktów informacyjnych. Pierwsze zostaną zainstalowane na początku przyszłego sezonu w Puńsku, Sejnach i Suwałkach.

★ Nadspodziewanie dużym zainteresowaniem kandydatek cieszyły się wybory „Miss Suwalszczyzny”, które odbyły się w piątek 13 bm. Gdzie te czasy, gdy do eliminacji w 1983 roku stanęła jedna wystraszona dziewczyna, wygwizdana zresztą przez zgromadzoną pod domem kultury młodzież męską.

★ Można kupić agromówkę w Raczkach wraz z działką 452 mkw. Urząd Gminy ustalił cenę wywoławczą na 101.013 zł. (mes)

★ W galerii Domu Pracy Twórczej w Wigrach kilkadziesiąt swoich fotogramów pod wspólną nazwą „Rezydencje dolnośląskie” wystawił Romuald M. Łuczynski, artysta fotografik z Wrocławia, autor kilku książek doty-

czących zamków i pałaców Dolnego Śląska. Zdjęcia prezentowały fragmenty detali architektonicznych, widoki z okien, nostalgiczne pejzaże.

★ W dniach 11-15 sierpnia w Suwałkach przebywała delegacja z estońskiego miasta Võru. Przewodniczył jej burmistrz Tõnu Jõgi. Goście odwiedzili suwalskie przedsiębiorstwa branży meblowo-drzewnej. Podpisano też porozumienie o współpracy między Suwałkami i Võru. Na zdjęciu poniżej Estończycy w towarzystwie wiceprezydenta Suwałk Marii Lauryn Zbigniewa Walendziewicza - przewodniczącego komisji kultury, sportu, promocji miasta i współpracy z zagranicą Rady Miejskiej. (ag)



## KRONIKA POLICYJNA

### Włamanie do domku

W godzinach przedpołudniowych 6 sierpnia nieznani sprawcy wyważyli okno w domku letniskowym w Starym Folwarku, po czym wynieśli z jego wnętrza m.in. radio, kosmetyki i dokumenty. Straty wyniosły 1200 zł.

### Włamania do samochodów

Trzy kradzieże z samochodów odnotowała policja 7 sierpnia. Do pierwszej doszło w Szwajcarii. Z nie zamkniętej kabiny samochodu ciężarowego zginął telefon komórkowy marki Nokia wartości 700 zł. Poszkodowanym był obywatel Węgier. Okradziono również dwa samochody tico. Pierwszy

był zaparkowany przy ul. Bieleckiego. Skradziono torebkę z dokumentami. Drugi stał przy ul. Emilii Plater. Z jego wnętrza, po wybiciu jednej z szyb, złodzieje zabrali radioodtwarzacz marki Deawoo.

### Złapani w pościgu

W niedzielę, 8 sierpnia, policja zatrzymała 16-letniego Piotra J., 35-letniego Lechosława W., 38-letniego Marka N. i 44-letniego Józefa M. Zostali oni ujęci, gdy przenosili skradziony nocą z 7 na 8 bm. z jednego suwalskich mieszkań sprzęt RTV oraz rower górski.

### Skok na sklep

Artykuły spożywcze, kasa fiskalna, wentylator i inne przedmioty zostały ukradzione ze

sklepu przy ul. Nowomiejskiej. Właściciel ocenił straty na ok. 11 tys. zł. Do włamania doszło 6 sierpnia.

### Pobili dla łańcuszka

W Pawłówce (gm. Przerośl) ujęci zostali sprawcy rozboju, do jakiego doszło 9 sierpnia w tej miejscowości. Poszkodowanym był Dariusz G., napastnikami - 22-letni Dariusz Z., 29-letni Adam D. i 37-letni Dariusz D. Mężczyznę pobili i zabrali mu złoty łańcuszek.

### Zabrali broń

Trzech nieznanych mężczyzn napadło w Przerośli na Daniela P. Poszkodowanego, który był pod wpływem alkoholu, obezwładnili i skopali, zabierając mu broń gazową i sześć sztuk amunicji. Rozbój wydarzył się 9 sierpnia o 1.00 w nocy.

### Pod dozorem policji

Wobec trzech mężczyzn za-

stosowano w ubiegłym tygodniu dozór policyjny. Pierwszym z nich jest 19-letni Stanisław J., który agresywnie zachowywał się wobec funkcjonariuszy policji. Kolejny to 37-letni Grzegorz S., który 2 sierpnia włamał się do jednego z kiosków. Trzecim mężczyzną jest 19-letni Grzegorz J., podejrzany o dokonanie czynu lubieżnego. ★★★

Narasta liczba kradzieży w różnego rodzaju instytucjach i biurach. Ginią torebki, portfele, dokumenty, pieniądze i inne cenne przedmioty. W związku z tym Miejska Komenda Policji w Suwałkach apeluje o zamknięcie pokoi. Nawet chwilowa nieobecność pracownika w nie zamkniętym pomieszczeniu jest okazją dla złodzieja.

(aw)



## ANKIETA

### STRATEGIA ROZWOJU SUWAŁEK

Pięćdziesiąt jeden suwalczan wypełniło zamieszczoną w „TS” ankietę dotyczącą STRATEGII ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU SUWAŁEK DO 2015 ROKU. Liczba ta cieszy i świadczy o tym, że wielu mieszkańców nie są obce sprawy przyszłości ich miasta. Dziękujemy za to aktywne włączenie się do oceny stanu istniejącego, warunkowań oraz kierunków rozwoju Suwałek. Omówienie wyników ankiety będziemy sukcesywnie publikować na łamach naszego tygodnika, przytaczając konkretne odczucia, propozycje i uwagi naszych Czytelników. Ankiety zostaną przekazane sto-

sownemu gremium i z pewnością zostaną wykorzystane przy opracowywaniu całokształtu strategii.

### DLA WSZYSTKICH UPOMINKI

Ponieważ respondenci wykazali na ogół duże zaangażowanie, postanowiono uhonorować upominkami ufundowanymi przez Wydział Polityki Społeczno-Gospodarczej Urzędu Miasta wszystkich Czytelników, którzy podali swój adres. Dziękujemy też za wypowiedzi anonimowe.

Komisja w składzie: **Zbigniew Wisiecki** - przewodniczący, **Mariusz Klimczyk** i **Jerzy Broc** - członkowie, nadzorowała losowanie upominków. W roli „sierotki” wystąpiła p. **Barbara Filipkowska**.

Albumy „SUWALSZCZYŻNA” lub „KRAINA ZIELONA” oraz folder „Suwałki” i plan miasta Suwałek otrzymują: **Łucja Szargiej, Andrzej Czupryński, Czesława Czyżyk, Czesław Anuszkiewicz, Paweł Bojarczuk, Irena Moderacka,**

**Halina Bielawska, Antoni Żuk, Józef Mitros, Ryszard Gurban, Edyta Korobkiewicz, Brygida Łozowska.**

Folder „Suwałki” oraz plan miasta Suwałek otrzymują: **Jerzy Krzywicki, Czesława Szusto, Janusz Szusto, Henryka Holownia, Józef Wasilewski, Jan Rusanowski, Alina Rusanowska, Ryszard Brejczak, Maciej Rodzewicz, Mieczysław Michalski, Aleksander Żdanuk, Joanna Stankiewicz, Janusz Wilczyński, Andrzej Bojarczuk, Eugeniusz Karczewski, Stanisław Piętka, Stanisław Zdancewicz, Ignacy Jasionowski, Jarosław Błaszczuk, Krystyna Jaśkiewicz, Lilianna Burba, Eugeniusz Narkiewicz,**

**Jan Góral, Eugeniusz Walicki, Franciszek Czarniecki, Henryka Bogdan, Barbara Mikołajczuk, Tadeusz Ostrowski, Grażyna Dąbrowska, Krystyna Piekarska, Jadwiga Wyrzykowska.**

Upominki można odebrać w dni robocze w Urzędzie Miasta, pokój 122 (Wydział Polityki Społeczno-Gospodarczej). Proszę uczynić to w miarę szybko, ponieważ w najbliższym czasie (pod koniec sierpnia) przewidziana jest przeprowadzka tego wydziału i redakcji „TS” do budynku byłego Urzędu Wojewódzkiego. Oczywiście pod tymczasem nowe miejsce odbioru wylosowanych upominków.

**Jerzy Broc**

## PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Suwałek **Grzegorz Wołagiewicz** spotkał się z:

★ delegacją niemiecką, w skład której wchodził sekretarz generalny Unii Europejskiej ds. Europy Środkowej **Hans Jürgen Angerhausen** oraz **Manfred Müller** – dyrektor Ponadzakładowego Centrum Doksztalowania w Waren - i **Wolfgang Horn** – koordynator projektów w tej instytucji; prezydent towarzyszył niemieckim gościom w spotkaniu z wojewodą podlaskim **Krystyną Łukaszuk** i marszałkiem **Sławomirem Zgrzywą**.

★ delegacją estońskiego miasta Võru na czele z burmistrzem **Tõnu Jõgi**

oraz uczestniczył w konferencji międzynarodowej z udziałem przedstawicieli miast partnerskich współpracujących z Mariampolem i Unii Europejskiej. (ag)



### 24 sierpnia - 80. rocznica odzyskania niepodległości przez Suwałki

- 10<sup>00</sup> - 19<sup>00</sup> - festyn w parku Konstytucji 3 Maja
- 15<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup> - msza święta w konkatedrze p.w. św. Aleksandra (z udziałem kompanii honorowych, pocztów sztandarowych, Miejskiej Orkiestry Dętej)
- 16<sup>30</sup> - 17<sup>00</sup> - apel poległych i złożenie kwiatów na cmentarzu przy ul. Bakalarzewskiej (z udziałem kompanii honorowych, pocztów sztandarowych, Miejskiej Orkiestry Dętej)
- 18<sup>00</sup> - uroczyste otwarcie wystawy okolicznościowej w Muzeum Okręgowym (referat K. Skłodowskiego, część artystyczna)

### 1 września - 60. rocznica wybuchu II wojny światowej

- 16<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup> - msza święta w kościele p.w. św. św. Piotra i Pawła oraz odsłonięcie tablicy poświęconej inwalidom wojennym i wojskowym ziemi suwalskiej ufundowanej z inicjatywy Związku Inwalidów Wojennych RP
- 17<sup>00</sup> - 17<sup>30</sup> - apel poległych i złożenie kwiatów pod pomnikiem Żołnierzy Września 39 roku (z udziałem kompanii honorowych, pocztów sztandarowych, Miejskiej Orkiestry Dętej)
- 18<sup>00</sup> - 19<sup>30</sup> - uroczysta sesja Rady Miejskiej w Klubie Garnizonowym przy ul. Wojska Polskiego
- 19<sup>30</sup> - koncert Miejskiej Orkiestry Dętej w Klubie Garnizonowym przy ul. Wojska Polskiego

### 10 września - Święto Pułku

- 9<sup>00</sup> - 9<sup>45</sup> - msza święta w kościele p.w. św. św. Piotra i Pawła
- 10<sup>00</sup> - 10<sup>30</sup> - uroczysta zbiórka z okazji Święta Pułku, wystąpienia okolicznościowe, wręczenie odznak w jednostce wojskowej przy ul. Wojska Polskiego
- 10<sup>30</sup> - 11<sup>30</sup> - pokaz sprawności żołnierskiej oraz sprzętu znajdującego się na wyposażeniu jednostki wojskowej przy ul. Wojska Polskiego
- 11<sup>30</sup> - 12<sup>00</sup> - przemarsz kompanii honorowej ul. Wojska Polskiego i ul. Kościuszki do Muzeum Okręgowego
- 12<sup>00</sup> - 12<sup>20</sup> - odsłonięcie tablicy poświęconej marszałkowi J. Piłsudskiemu (na budynku Muzeum Okręgowego - ul. Kościuszki 81)
- 12<sup>20</sup> - zwiedzanie wystawy okolicznościowej w Muzeum Okręgowym, część artystyczna w wykonaniu Państwowej Szkoły Muzycznej I i II Stopnia

## PORZĄDKI W SŁUŻBIE ZDROWIA

Już po raz trzeci (9 sierpnia) spotkał się zespół monitorujący społeczne skutki reformy w ochronie zdrowia, który ma uporządkować strukturę organizacji opieki zdrowotnej w Suwałkach. Tworzą go przedstawiciele związków zawodowych (w szpitalu wojewódzkim jest ich aż trzynaście), radni sejmiku wojewódzkiego, przedstawiciele obu suwalskich samorządów (ziemskiego i grodzkiego). Przewodniczy – **ELŻBIETA MARIA KAUFMAN-SUSZKO**, wicemarszałek sejmiku.

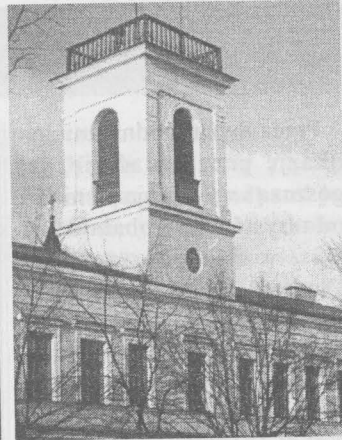
Problem, który należy rozwiązać, polega na tym, że w Suwałkach i powiecie suwalskim opieka zdrowotna nie jest zielona na lecznictwo zamknięte i ambulatoryjne. Zajmują się tym zarówno Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej (podległy samorządowi w Suwałkach), jak i Samodzielny Publiczny Szpital Wojewódzki (podległy sejmikowi wojewódzkiemu). Obydwie te jednostki są bardzo zadłużone, wymagają kompleksowej restrukturyzacji. W

pierwszym etapie planuje się przekazanie z ZOZ (z tzw. starego szpitala) do szpitala wojewódzkiego oddziałów chorób płuc i gruźlicy oraz obserwacyjno-zakaźnego dorosłych. Powinny się tam one znaleźć jako oddziały specjalistyczne. Rozważane jest też przeniesienie do szpitala wojewódzkiego przychodni przeciwgruźliczej. Miasto może natomiast przejąć, jeśli wyrażą na to zgodę dyrektor szpitala i środowisko medyczne, „erki”.

Trwają też prace nad przeka-

zaniem do powiatu ziemskiego, będących dotychczas w strukturach suwalskiego ZOZ, gminnych ośrodków zdrowia. Jest ich dziewięć. Obecnie powiat ziemski praktycznie nie ma żadnego wpływu na funkcjonowanie opieki zdrowotnej na swoim terenie.

Kierunki działań zostały uzgodnione. Trwają rozmowy suwalskiego zespołu z podobnym gremium powołanym przez wojewodę w Białymstoku. Prężnie działa społeczna rada przy SP ZOZ w Suwałkach. Na najbliższej sesji Rady Miejskiej (25 sierpnia) przyjęty zostanie statut SP ZOZ. Z końcem roku sytuacja organizacji służby zdrowia w naszym mieście powinna się unormować. Do Urzędu Marszałkowskiego trafiło już suwalskie opracowanie, które pozwoli na uzyskanie środków finansowych z „Programu działań wspierających dla pracowników zakładów opie-



ki zdrowotnej jako elementu restrukturyzacji zatrudnienia związanego z reformą ochrony zdrowia”.

*- Istotnym problemem – mówi naczelnik Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Miasta **Bożena Chmielewska** – jest nieprzekazanie miastu majątku SP ZOZ, ponieważ w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim nie przeprowadzono jeszcze koniecznej inwentaryzacji. Miasto nie posiada więc formalnych uprawnień do decydowania o majątku, którego jest właścicielem.*

(ag)

## GOŚCIE Z WAREN

W dniach 9 - 13 sierpnia w Suwałkach przebywała delegacja współpracującego z Suwałkami niemieckiego miasta Waren. W jej skład wchodził dyrektor Ponadzakładowego Centrum Doksztalcania **Manfred Müller** oraz **Hans Jürgen Angerhausen** i **Wolfgang Horn**. Delegację niemiecką przyjęli też wojewoda podlaski **Krzysztof Łukaszuk** i marszałek Sejmiku Podlaskiego **Sławomir Zgrzywa**.

W Suwałkach goście z Niemiec odwiedzili Powiatowy Urząd Pracy, Suwalską Izbę Rolniczo-Turystyczną, Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki, Suwalskie Stowarzyszenie Pracodawców, Suwalską Specjalną Strefę Ekonomiczną, Agencję Rozwoju Regionalnego „Ares”, Firmę Piekarniczo-Cukierniczą „Janza”, Fundację Rozwoju Przedsiębiorczości, zakłady komunalne, oraz Wi-

gierski Park Narodowy.

W czasie wizyty podjęto szereg uzgodnień. Dotyczyły one szczególnie firmy „Janza”. Niemcy zorganizują dla niej szkolenia językowe, marketingowe, informatyczne, dotyczące norm unijnych związanych z eksportem wyrobów piekarniczych do krajów Europy Zachodniej, wymiany technologii oraz współpracy z największym producentem pieczywa Meklemburgii. W trakcie jarmarków przedsięwziętych w Niemczech będą sprzedawane sękacze z Suwałk, a chleb niemiecki w Polsce. Rozważa się również utworzenie wspólnego polsko-niemieckiego przedsiębiorstwa produkcji piekarniczo-ciastkarskiej.

W ROKiS mówiono o współpracy kulturalnej poszczególnych placówek kultury oraz dniach kultury polskiej w Wa-

ren i kultury niemieckiej w Suwałkach.

W SSSE dyskutowano o możliwości utworzenia w Suwałkach centrum obsługi konsultingowej podmiotów zainteresowanych rozpoczęciem działalności gospodarczej na terenie strefy.

W Powiatowym Urzędzie Pracy strona niemiecka zapro-

ponowała utworzenie wspólnego ośrodka szkoleniowego dla poszukujących zatrudnienia.

W czasie pobytu gości z Waren ustalono również program trzytygodniowej wymiany młodzieżowej. Niemcy zobowiązali się też włączyć w szkolenie suwalskich pracodawców i firm dotyczące uzyskiwania certyfikatów ISO 9000. (zg)



Wizyta u prezydenta Suwałk **Grzegorza Wołagiewicz**a.

Fot. Z. Gałaszewski

Przez dwa tygodnie miałem okazję przyglądać się, jak goszczą i wyciągają pieniądze od turystów na południu Polski - w Zakopanem, Wiśle, Cieszyń, Wadowicach, Krakowie, Sandomierzu, Kazimierzu. A ponieważ najmodniejszymi obecnie słowami w Suwałkach i okolicy są „strategia rozwoju”, a w niej „wykorzystanie turystycznych walorów Suwalszczyzny”, oto kilka zaobserwowanych sytuacji dedykowanych nie tylko autorom przygotowujących w wielkim znoju dokumentów.

### DROGI, ZAJAZDY I PAPIEŻ

Z pewnością nie są tak rozwalone jak te nad Hańczą, ale też złe. Przede wszystkim znacznie gorzej oznakowane. W Nowym Targu miła pani, tłumaczka jak dojechać do Zakopanego, oświadczyła: „Tak, powinien być drogowskaz, powinien.” Nie było. Nie było też ich w kilku innych miejscach, co sprawia, że poruszanie się po pogórzcu przypomina zabawę w ciuciubabkę. Znaleźliśmy też podobnej wielkości rondo jak w Suwałkach. Tylko że po nim poruszają się przede wszystkim fur-

manki, a nie tiry. Owo rondo świadczy raczej o ambicjach wójta niż rzeczywistych potrzebach wsi. O czym świadczą ronda-berety w Suwałkach, lepiej nie pisać.

Odnosi się wrażenie, że zajazdów, sklepików, barów, stacji benzynowych, punktów sprzedaży pamiątek jest więcej niż kupujących. Ale to złudne wrażenie, skoro najczęściej są otwarte przez całą dobę, więc ktoś tam musi zaglądać. Podob-

## CUDZE

nie restauracje, szaszlykarnie, piwiarnie, grille i tym podobne punkty zbiorowego żywienia, jak to się kiedyś mówiło. Są wszędzie i na każdą kieszeń. Często nazywane „zbójnickimi”, „janosikowymi” lub inaczej w zależności od miejscowej tradycji.

Ostatnio do miejscowej tradycji zaliczono też słynne papieskie „kremówki” w Wadowicach. Są to bardzo słodkie ciastka z dużą ilością kremu sprzedawane w większości sklepów i restauracji, nawet po 4 zł za sztukę. Jak interes to interes. Zresztą Jan Paweł II jest obecny wszędzie. Na zdjęciach, pocztówkach, folderach, książ-

kach, a także długopisach, koszulkach, zegarkach i wszelkiego rodzaju bibelotach. Wszystko się sprzedaje. I nikt nie gło- si, iż nie będzie „kupił papi- eżem”.

### FESTYNY I IMPREZY

W każdym miejscu władze przygotowały, praktycznie na każdy weekend (na szczęście nie weszła jeszcze ustawa o ochronie języka i nie muszą pi- sać „wypoczynek końca tygo-

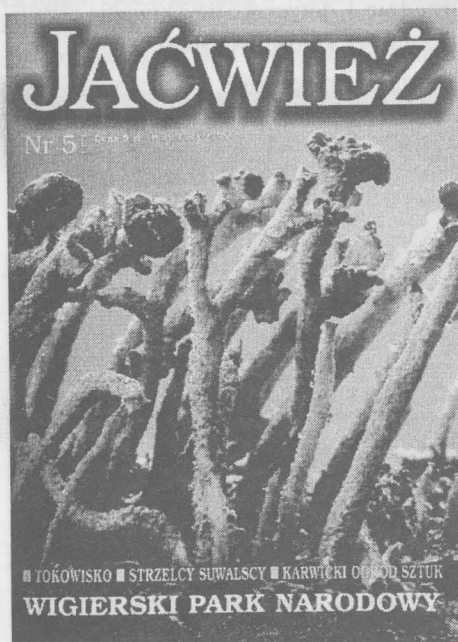
dnia” lub podobnie) coś roz- rywkowego. Jak nie przegład kapel, to pokaz strojów ludo- wych, jak nie konkurs tańca, to „mikrofon dla wszystkich” itp. itd. Każdy pretekst jest dobry, by wyciągać ludzi na ulice, do sklepów, barów i straganów. Handluje się na okrągło, świą- tek, piątek, zaczynając o siód- mej, ósmej, a zwijając interes, gdy odejdą przyjezdni. Wszel- kie rekordy pod tym względem bije Zakopane, tam nie można przecisnąć się przez główny deptak - Krupówki, by nie być narażonym na pokusy kupna i to do późnych godzin nocnych. Tak na marginesie, Krupówki, jak Chłodną, wyłożono polbru-

kiem, zostawiając duże frag- menty zabytkowego bruku. Wcale to nie przeszkadza pojaz- dom, a wygląda dużo ciekawiej, wręcz elegancko w przeciwień- stwie do dwóch placów, któ- re pozostawiono, by zadowolić konserwatora zabytków w Su- wałkach.

Na pewno wśród wielu orga- nizowanych na południu Polski zabaw dużym uznaniem cieszy- ła się „wioska Jaćwingów” przygotowana przez dyrektora Brzozowskiego dla dzieci 1 czerwca. To był prawdziwy hit. I tak by też go wykorzystano. Przez cały sezon, dzień w ( ) w wiosce turyści zostawiali- by pieniądze. A tym, którzy powie- dzą, że Szwajcaria pod Suwał- kami to nie Zakopane, dedyku- je autentyczną anegdotę, której bohaterem jest jeden z dyrek- torów banku w S. Tenże, zaga- dywany o zainstalowanie ban- komatu, długo się zastanawiał, po czym oświadczył: „To się u nas nie przyjmie”.

**Marek Starzewski**

PS Tak wspaniale i popular- ne imprezy jak olecki „Przysta- nek” czy augustowski konkurs pływania „na byle czym” są najlepszymi przykładami, co można zrobić, jeśli się chce robić.



## NOWA „JAĆWIEŻ”

Ukazał się kolejny - piąty - numer „Jaćwieży” wydawanej przez Regionalną Pracownię Krajoznawczą PTTK w Suwałkach. Pismo otwierają wspomnienia o Kazimierzu Wiszniewskim. „Od wczesnej wiosny do jesieni na pomoście lub w hangarze, zawsze w otoczeniu młodzieży...” - pisze o popularnym niegdyś wśród suwalskich wodniaków „Bosmanie” Jerzy Klimko. W kolejnym odcinku cyklu „Odkrywanie Suwalszczyzny” Andrzej Matusiewicz skupia się na wydarzeniach okresu międzywojennego - utworzeniu schroniska turystyczne- go i Stacji Hydrobiologicznej nad Wigra- mi oraz związanymi z nimi postaciami z polskiej historii - Gabrielem Narutowi-

czem, Ignacym Mościckim, Marią Dą- browską.

Zygmunt Filipowicz przybliży tradycję suwalskiego drukarstwa, którą w okresie międzywojennym tworzyły zakłady Stanisława Milewskiego i Klotyldy Dargielowej.

Interesującym akcentem jest rejestr osób, które wpisały się w dzieje Suwalszczyzny, pozostawiając w nich trwałe ślad. Wśród nich znaleźli się również polscy królowie - Władysław IV, Władysław Jagiello, Zygmunt II August oraz wielki książę litewski Witold, który na Suwalszczyźnie chętnie polował, a na wigierskiej wyspie ok. 1400 roku zbudował dwór myśliwski.

W piśmie nie pominięto też tematów pa- triotycznych, a także związanych z ochro- ną przyrody oraz popularyzujących pię- kno Suwalszczyzny.

(zg)





## NA DRODZE DO NORMALNOŚCI

Z Andrzejem Kolenkiewiczem - przewodniczącym Rady Miejskiej w Suwałkach - rozmawia Jerzy Broc.

- Proszę na początek wymienić blaski i cienie bycia przewodniczącym suwalskiej Rady Miejskiej.

- Blasków jest mało, niemniej możliwość aktywnego wpływania na rozwój Suwałk daje mi sporą satysfakcję osobistą. Cienie pełnienia tej funkcji to przede wszystkim drastyczne zmniejszenie mojego czasu wolnego, także tego, który powinien być przeznaczony dla najbliższej rodziny. Jako przewodniczący Rady Miejskiej jestem często zapraszany na różne obchody, otwarcia, spotkania, uroczystości. W miarę możliwości staram się nie zawiesić organizatorów i w nich uczestniczyć, ale nie będę ukrywał, że jest to zajęcie bardzo czasochłonne, zwłaszcza gdy mojej roli staram się nie sprowadzać jedynie do dekoracyjnego uczestnictwa.

- Tuż po wyborze na funkcję przewodniczącego deklarował Pan, że pragnie być przewodniczącym wszystkich radnych. Czy dało się to zrealizować?

- Nie do mnie należy ocena, ale zapewniam, że staram się to realizować. Czasami odnoszę wrażenie, że opozycja część moich poczynań ocenia przez pryzmat wyników głosowania, które nie zawsze mogą ją zadowalać. Obrady sesji staram się prowadzić bezstronnie i zgodnie

ze stosownymi regulaminami.

- Niektórzy przedstawiciele opozycji twierdzą, że ponieważ w Białymstoku i Warszawie rządzą ugrupowania prawicowe, to dla Suwałk byłoby lepiej, gdyby rządziła tu prawica. Czy podziela Pan tę opinię?

- Całkowicie się z nią nie zgadzam. Po pierwsze, jest to rozumowanie mające niewiele wspólnego z demokratycznymi regułami, które nakazują szanować wolę wyborców i w żaden

sposób ich nie dyskryminować z powodu preferencji politycznych. Natomiast sprawa tzw. łatwiejszych dojsć do „swoich” ma na pewno jakieś znaczenie, ale nie przeceniałbym ich roli i znaczenia. Łatwo zauważyć, że suwalski powiat ziemski, gdzie władze są prawicowe, zgodnie z takim rozumowaniem powinien kwitnąć i żyć w dostatku. Wydaje się, że jest właśnie odwrotnie. Boryka się on z ogromnymi trudnościami finansowymi i nierzadkie są opinie, że w przyszłości powinien być zlikwidowany. Dotarła do mnie informacja, że w ostatnim czasie stosowne agendy Unii Europejskiej rozpatrzyły pozytywnie 10 naszych wniosków o wsparcie finansowe konkretnych miejskich potrzeb. Decydującymi czynnikami w trakcie rozpatrywania naszych wniosków były sprawy merytoryczne i kompetencyjne a nie preferencje polityczne danego samorządu.

- Z jakimi sprawami najczęściej zwracają się do Pana wyborcy?

- Podczas mego poniedziałkowego dyżuru w biurze Rady Miejskiej odwiedza mnie sporo suwalczan. Najczęściej zwracają się o pomoc lub interwencję w sprawach związanych z brakiem mieszkania i pracy, przydzieleniem pomocy finansowej,

sygnalizują, że nie zostały spełnione przez urzędników jakieś obietnice. Do tych bezpośrednich kontaktów z wyborcami przykładam dużą wagę, ponieważ dają mi obraz najpilniejszych potrzeb, bolączek, oczekiwań suwalczan i charakteryzują pracę poszczególnych wydziałów i agend Urzędu Miasta. Każdy zgłoszony temat jest ewidencjonowany i skierowany do odpowiednich wydziałów lub do prezydenta. W odpowiedniej rubryce odnotowywany jest sposób załatwienia zgłoszonego problemu.

- Jak Pan ocenia swą skuteczność w tym zakresie?

- Mówiąc w skrócie, ok. 60 proc. spraw załatwionych jest na „TAK”, a 40 na „NIE”. Materia zgłaszanych spraw jest bardzo zróżnicowana i nie zawsze klient ma rację lub pozytywne rozwiązanie uniemożliwiają przychylny obiektywne.

- Czy, Pana zdaniem, skład osobowy i liczbowy suwalskiej Rady Miejskiej jest optymalny, aby należycie wypełniała ona swą ustawową rolę?

- Sądzę, że jest optymalny. Trzeba pamiętać, że przy Radzie Miejskiej działa kilka merytorycznych komisji, które rozpatrują szczegółowo projekty wielu uchwał trafiających później pod obrady sesji. Poruszana tematyka jest bardzo zróżnicowana i wymaga kompetentnego udziału radnych o wielu różnorodnych profesjach. Suwalscy radni tacy są. Wywodzą się z różnych środowisk i reprezentują szeroki wachlarz specjalności oraz szerokie spektrum polityczne i światopoglądowe.

- Czy często komunikuje się Pan z prezydentem Grzegorzem Wołagiewiczem? Czy istnieje między panami kontrowersje dotyczące sposobu rozwiązywania niektórych spraw miejskich?

- Zarówno z prezydentem, jak i z całym Zarządzeniem Miasta spotykam się dość często, bo nierzadko uczestniczę w posiedzeniach tego gremium. Ostre kontrowersje między nami nie ma, co nie oznacza, że nie występują spory i różne punkty

spojrzenia na jakąś sprawę.

- Nowo wybrany Zarząd Miasta rządzi Suwałkami już 10 miesięcy, czyli rok szkolny. Jaką cenzurkę, w obowiązującej skali szkolnej (1-6), wystawiłby Pan temu gremium? Proszę o krótkie uzasadnienie tej oceny.

- Wystawiłbym Zarządowi Miasta ocenę dobrą (4). W trudnej i skomplikowanej sytuacji, w jakiej znalazło się nasze miasto po utracie statusu wojewódzkiego, przy jednoczesnym wdrażaniu czterech trudnych reform, gremium to pracuje dobrze. Miasto działa normalnie, choć nie brak piętrzących się trudności. Na razie są one rozwiązywane na miarę obiektywnych możliwości przy dużym zaangażowaniu członków Zarządu Miasta.

- Pierwsza uroczysta sesja suwalskiej Rady Miejskiej zakończyła się swoistym skandalem. Jak Pan ocenia obecne relacje na linii rządząca koalicja centrolewicowa - opozycja?

- Do pierwszej sesji wolałbym nie wracać. Liczy się obecna sytuacja na linii rządzący - opozycja. Jest coraz lepiej. Pierwotne emocje polityczne wygasają, m.in. w wyniku uświadomienia sobie skali trudności i potrzeb, jakie mają Suwałki. Obecnie, nawet w trakcie sesyjnych głosowań, nie zawsze dostrzegany jest podział na rządzących i opozycję. Coraz częściej liczą się merytoryczne argumenty a nie opcja polityczna, która je zgłosiła. Nie oczekuję ugrzecznionej opozycji, ale konstruktywnej i patrzącej rządzącym na ręce. Dostrzegam, że większość opozycyjnych radnych zaczyna tak postępować. Dobrze to wróży naszej radzie, a przede wszystkim wyborcom, którzy ją wybrali. Mam nadzieję, że również na szczeblach wojewódzkim i centralnym relacja między rządzącymi i opozycją będzie się normalizowała i zbliżała do obowiązujących w demokratycznych krajach standardów.

- Dziękuję Panu za rozmowę.

# REFORMA EDUKACJI – POLEMIKI, KOMENTARZE

„Dla wszystkich zainteresowanych powodzeniem reformy jest oczywiste, że wymaga ona działań przemyślanych i planowych, które charakteryzować powinno:

- określone tempo zmian, takie samo dla całego kraju,
- jednorodna interpretacja głównych założeń reformy, co nie wyklucza różnorodności rozwiązań,
- zapewnienie dostępu do wiedzy o reformie oraz równości szans w zdobywaniu umiejętności koniecznych do odnalezienia się w nowej szkole,
- zapewnienie odpowiedniego poziomu szkoleń do reformy, niezależnego od miejsca zamieszkania i pracy,
- wyposażenie w materiały informacyjne i szkoleniowe o określonym standardzie.”

„Biblioteczka Reformy” nr 4

Podstawą rozwoju państwowego systemu edukacji jest system doskonalenia i doradztwa. Za jego właśnie pośrednictwem odbywa się weryfikowanie nowych teorii i wprowadzanie ich w życie. W Suwałkach doskonaleniem nauczycieli oraz przygotowaniem ich do wdrażania reformy zajmuje się Wojewódzki Ośrodek Metodyczny, kierowany przez dyrektora **Andrzeja Zaleskiego – Ejgierda** i wicedyrektora **Jadwigę Mariolę Szczypiń**.

**- Jak WOM ocenia reformę i sposób jej wprowadzania?**

**Andrzej Zaleski-Ejgierd:** – Nie my wprowadzamy reformę, ale możemy mówić o własnym punkcie widzenia na tę sprawę. Reforma ma charakter centralistyczny. Mimo aspektów pluralistycznych (ścieżki edukacyjne, wielość programów nauczania, podkreślenie podmiotowości ucznia, duży udział rodziców w pracy szkoły), reforma wdrażana jest administracyjnie. Centralizm podkreślony jest przez reformę strukturalną. Jest to więc podwójnie trudny model dla organu sprawującego nadzór pedagogiczny, dla organu prowadzącego i wreszcie dla samych nauczycieli. Ten model jest wprowadzany przez państwo, bo wtedy da się nad wszystkim zapanować. Reforma ma powoli, etapami schodzić od idei do szkół. Na całym świecie stwierdzono, że reformy wprowadzane odgórnie są nieskuteczne.

**Jadwiga Mariola Szczypiń:**

- Szkoła często nie wie, jak budować swoją autonomię. Występuje też zauważalny opór

przed zmianą.

**A.Z.-E.:** – Widzimy to wyraźnie na przykładzie zmian edukacyjnych wprowadzanych w Stanach Zjednoczonych. Nie ma znaczenia, jak wielkie pieniądze się na to przeznaczy – i tak reforma wprowadzana odgórnie nie może się udać.

**- Wobec tego jakie proponuje pan rozwiązanie?**

**A.Z.-E.:** – Jest druga ścieżka reform – liberalna. Trzeba na to dojrzałości społecznej nowych samorządów lokalnych i to wszystkich szczebli (samorządów mających bądź tworzących własne programy rozwoju oświaty). Na taką reformę nie ma jednak pieniędzy z centrum, a same samorzady nie udźwigną takich zmian.

**- Czy teraz samorzady poradzą sobie z wprowadzaniem reformy?**

**A.Z.-E.:** – Teraz muszą realizować politykę państwa. Ten drugi model działania, o którym wspomniałem, model liberalny, jest skuteczniejszy, gdyż wychodzi z potrzeb środowiska. Jest jednak i tutaj pewne „ale” – takie działania reformatorskie

nie są porównywalne na poziomie kraju. Istnieje obawa, że niektóre samorzady mogą zostać w tyle. Dobrze byłoby połączyć te modele.

**- Jak w takim razie samorzady powinny wpływać na zmiany w systemie edukacyjnym?**

**J.M.S.:** – Przede wszystkim nie może zabraknąć zdrowego rozsądku – i to zarówno w samorządzie, jak i w szkole. Samorzady powinny tworzyć własne programy edukacyjne, mieszczące się w ramach polityki edukacyjnej państwa. Szkoły natomiast mogą budować swój wizerunek, korzystając z szerokiej autonomii.

**- Przypisujemy dużą rolę samorządom. Kto w samorządach ma zajmować się działaniami edukacyjnymi i czy są osoby do tego przygotowane?**

**J.M.S.:** – W większości urzędów samorządowych powołane są wydziały edukacji, chociaż samo ich utworzenie nie powoduje jeszcze zmian. Działania w samorządach mogą niejednokrotnie ograniczyć się tylko do ewidencjonowania biedy, do sporządzania inwentarza braków i planowania swoich działań przez ich uzupełnianie. Nie jest to jednak najbardziej efektywna droga wytyczania i realizacji celów.

**- Czy placówki doskonalenia nauczycieli zajmują się także przemianami edukacyjnymi w gminach?**

**J.M.S.:** – Zajmuje się tym kilka ośrodków. Każdy specjalizuje się w innym zakresie. Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej organizuje sympozja, konferencje, wydaje poradniki, a także dofinansowuje wybrane zadania oświatowe na poziomie samorządów. Podobny zakres realizuje Centrum Edukacji Obywatelskiej. Jest to program POST (polityka oświatowa samorządów terytorial-

nych). Centralny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli proponuje podobny program pod nazwą PROS (program rozwoju oświaty samorządowej). Wszystkie te instytucje zajmują się przemianami w samorządach, proponują określone programy, w których mogą uczestniczyć samorządowcy (także finansowo).

**- Czy suwalski ośrodek też ma taką ofertę dla miejscowych samorządów?**

**A.Z.-E.:** – W ubiegłym roku w oparciu o program TERM organizowaliśmy 100-godzinne szkolenie dla pracowników oświaty w samorządach. W tym roku proponujemy podobne formy dla kadry kierowniczej i ponownie dla pracowników samorządowych.

**- Jakie można wymienić główne formy współpracy między ośrodkiem a suwalskim samorządem?**

**A.Z.-E.:** – Na współpracę wpływają zmiany organizacyjne. Inne są też priorytety. Z panem prezydentem Mieczysławem Jurewiczem i panią naczelnik Krystyną Jaworowską uzgodniliśmy, że jedną z pierwszych form współpracy będzie powierzenie zadań nauczycielom doradcom ze szczególnym wskazaniem zadań realizowanych na terenie miasta. Urząd Miasta deklaruje chęć wspierania finansowego doradców, którzy będą działać w Suwałkach. Kolejne zadanie to wspólne wypracowanie optymalnego modelu pracy rodziców i rad szkół. Projekt ten będzie zawierał tematykę z zakresu współdziałania placówki doskonalenia i organu prowadzącego szkoły, jakim jest miasto.

Chcę jeszcze raz podkreślić, że powinniśmy koncentrować się na polityce oświatowej samorządu. Państwo deklaruje tylko programy rozwoju edukacji i właśnie w tych ramach samorzady muszą tworzyć własne wizje rozwoju. Właśnie dlatego w samorządach oświatą po-

*Dokończenie na str. 14*

**Uchwała nr 47/35/99**  
**Zarządu Miasta Suwałk**  
Z dnia 22 czerwca 1999 r.

**w sprawie zatwierdzenia „Regulaminu korzystania z usług publicznych świadczonych przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Suwałkach Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”**

Na podstawie art. 13 ust.2 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej (Dz.U. Nr 9 poz. 43 z 1997 r.) oraz § 4 ust.3 aktu notarialnego Zarząd Miasta uchwała co następuje:

§ 1

Zarząd Miasta Suwałk zatwierdza „Regulamin korzystania z usług publicznych świadczonych przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Suwałkach Spółka z o.o.”, stanowiący załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

## REGULAMIN

### korzystania z usług publicznych świadczonych przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Suwałkach

#### Postanowienia ogólne

Niniejszy Regulamin został opracowany na podstawie obowiązujących przepisów prawa oraz statutu Spółki.

1. Spółka gwarantuje wykonanie usług, o których mowa w Regulaminie w oparciu o majątek własny jaki i posiadany w dyspozycji, majątek będący własnością gminy lub innych właścicieli, przekazany na podstawie umowy cywilno-prawnej. Celem niniejszego Regulaminu jest określenie zasad świadczenia usług przez Spółkę w zakresie dostawy wody na rzecz odbiorcy wody z sieci wodociągowej odbioru ścieków do sieci kanalizacyjnej oraz wzajemnych relacji pomiędzy Spółką a właścicielem lub administratorem instalacji wodociągowej i kanalizacyjnej.

5. Ilekroć w Regulaminie jest mowa o:

- a) sieć wodociągowa i kanalizacyjna Spółki - rozumie się przez to sieć będącą własnością Miasta Suwałki, jej własnością lub będącą w dyspozycji Spółki na podstawie umowy cywilno-prawnej,
- b) wodomierz - oznacza wodomierz główny usytuowany w miejscu określonym w §1 rozporządzenia Rady Ministrów z 18 grudnia 1996 r.,
- c) instalacja wodociągowa - oznacza techniczny system zapewniający zaopatrzenie w wodę budynku zgodnie z treścią działu IV, rozdział 1 rozporządzenia Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z dnia 14 grudnia 1994 r.,
- d) instalacja kanalizacyjna - oznacza techniczny system zapewniający odprowadzanie ścieków z budynku określony w dziale IV, rozdział 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z dnia 14 grudnia 1994 r., z wyłączeniem wód opadowych,
- e) urządzeniach zaopatrzenia w wodę - rozumie się przez to studnie publiczne oraz urządzenia wodne służące do ujmowania i poboru wody, jak również urządzenia do jej magazynowania, uzdatniania, rozprowadzania,

- f) urządzeniach kanalizacyjnych - rozumie się przez to urządzenia służące do ujmowania, oczyszczania oraz odprowadzania ścieków,
- g) przyłączy wodociągowym - rozumie się przez to przewód wodociągowy doprowadzający wodę z przewodu rozdzielczego, zapoczątkowany zasuwą uliczną, a zakończony zaworem za wodomierzem głównym,
- h) przyłączy kanalizacyjnym (przykanalik) - rozumie się przez to przewód kanalizacyjny odprowadzający ścieki z nieruchomości od pierwszej studzienki na granicy własności do kanału ulicznego,
- i) opłata dodatkowa - jest to ekwiwalent finansowy świadczony przez odbiorcę usług (dostawcę ścieków), w którego ściekach wskaźniki zanieczyszczeń przekraczają warunki określone w umowie, ale mieszczą się w technicznych i technologicznych możliwościach Spółki,
- j) Spółce - rozumie się Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Suwałkach Spółka z o.o.
- k) odbiorcy usług - rozumie się jednostkę zaopatrywaną w wodę lub odprowadzającą ścieki,
- l) dostawcy usług - rozumie się Spółkę.

W opracowaniu oparto się w szczególności na:

- ustawie Prawo Wodne z dnia 24 października 1974 r (Dz.U. Nr 38, poz.230 z późniejszymi zmianami),
- rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 18 grudnia 1996 r. w sprawie urządzeń zaopatrzenia w wodę i urządzeń kanalizacyjnych oraz zasad ustalania opłat za wodę i wprowadzanie ścieków (Dz.U. Nr 151, poz.716),
- rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1993 r. w sprawie opłat za szczególne korzystanie z wód i urządzeń wodnych (Dz.U. Nr 133, poz.637 z późniejszymi zmianami),

- ustawie Prawo budowlane z dnia 7 lipca 1994 r. (Dz.U. Nr 89 poz.414, z późniejszymi zmianami),
- rozporządzeniu Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z dnia 14 grudnia 1994 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz.U. Nr 10 z 1995 r., poz.46 z późniejszymi zmianami),
- rozporządzeniu Ministra Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa z dnia 5 listopada 1991 r. w sprawie klasyfikacji wód oraz warunków jakim powinny odpowiadać ścieki wprowadzane do wód lub ziemi (Dz.U. Nr 116, poz.503),
- rozporządzeniu Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 31 maja 1977 r. w sprawie warunków jakim powinna odpowiadać woda do picia i na potrzeby gospodarcze (Dz.U. Nr 18 poz.72 z późniejszymi zmianami),
- ustawie z dnia 24 lutego 1990 r. o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym-tekst jednolity(Dz.U. Nr 49 z 1997 r., poz.318),
- ustawie z 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej (Dz.U. Nr 9, poz.43 i poz. 45),
- ustawie z dnia 21.08.97 r .o gospodarce gruntami (Dz.U. 115, poz. 741).

## CZEŚĆ I

### Rozdział I . Obowiązki i prawa SPÓŁKI.

#### § 1 . SPÓŁKA ma obowiązek :

1. Dostarczać wodę z miejskiej sieci wodociągowej każdemu odbiorcy usług na podstawie zawartej z nim umowy i zasadach określonych niniejszym REGULAMINEM.
2. Zapewnić ciągłą dostawę wody o jakości zgodnej z normami MZiOS i ciśnieniu mierzonym na wodomierzu głównym nie niższym niż określony w warunkach technicznych.
3. Prawidłowo eksploatować sieć uliczną i przyłącze do wodomierza (lub miejsca określonego w uzgodnieniach dokumentacji).
4. Dokonywać niezbędnych napraw sieci i przyłączy na swój koszt, po okresie gwarancyjnym, z doprowadzeniem terenu do stanu pierwotnego (z wyłączeniem zieleni, lecz z obsianiem trawy). Naprawy uszkodzeń wynikających z winy odbiorcy usług (określone w umowie) wykonywane są na jego koszt.
5. Zapewniać sprawność techniczną osiedlowych studni awaryjnych, źródeł ulicznych i hydrantów ppoż.
6. W jednorodzinnych budynkach mieszkalnych zamontować pierwsze wodomierze główne na swój koszt. W nowych budynkach wielorodzinnych, usługowych i produkcyjnych wodomierze montuje inwestor na swój koszt. Montaż podlicznika odbywa się na uzasadniony wniosek odbiorcy

usług i na jego koszt.

7. Dokonywać demontażu wodomierzy w momencie rozwiązania umowy o dostawę wody na koszt odbiorcy usług, likwidować zbędne przyłącze wodociągowe.
8. Zapewnić legalizację i naprawę wodomierzy na swój koszt z wyjątkiem przypadku, gdy naprawa lub wymiana wynika z winy odbiorcy usług. W takim przypadku koszty z tego tytułu ponosi odbiorca usług.  
Naprawa podliczników odbywa się zawsze na koszt odbiorcy usług.
9. Dokonywać na swój koszt kontroli funkcjonowania wodomierzy i podliczników oraz ich ekspertyzy:
  - a) z własnej inicjatywy bez pobierania dodatkowych opłat od odbiorcy usług,
  - b) na żądanie odbiorcy usług, jednakże w przypadku stwierdzenia prawidłowego funkcjonowania wodomierza koszty kontroli ponosi odbiorca usług,
10. Wydawać warunki techniczne i uzgadniać przedłożone przez inwestorów dokumentacje techniczne.
11. Przyjąć do miejskiej sieci kanalizacyjnej ścieki bytowo-gospodarcze oraz przemysłowe od odbiorców usług na podstawie zawartej z nimi umowy i na zasadach określonych niniejszym REGULAMINEM.
12. Zapewnić nieprzerwany odbiór ścieków z wyjątkiem uzasadnionych przypadków określonych w rozdziale VI i VII niniejszego REGULAMINU.
13. Zapewnić prawidłową eksploatację sieci i przykanalików oraz dokonywać niezbędnych napraw na swój koszt (po okresie gwarancji) z wyjątkiem usuwania zatorów i napraw uszkodzeń spowodowanych z winy odbiorcy usług (np. wrzucanie odpadów stałych, tłuszczów). W takim przypadku kosztami z tego tytułu obciążony jest odbiorca usług.
14. Pobierać opłaty za dostawę wody i odbiór ścieków.

#### § 2 . SPÓŁKA ma prawo:

1. Kontrolować wszelkie prace związane z budową elementów systemu wodociągowego i kanalizacyjnego, w tym wykonywania przyłączy, pod względem zgodności ich realizacji z wydanymi warunkami technicznymi i uzgodnioną dokumentacją techniczną oraz pod względem jakości wykonywanych robót. W tym celu ma prawo wstępu na plac budowy oraz zamieszczania uwag i uzgodnień w Dzienniku Budowy oraz innych dokumentach sporządzanych w czasie trwania robót.
2. Uczestniczyć w odbiorze w.w prac oraz egzekwować od inwestorów realizację wydanych warunków technicznych warunkujących prawidłowe funkcjonowanie i eksploatację wykonywanych elementów systemu wodociągowego. Pierwszy odbiór techniczny jest bezpłatny.
3. Określić godziny poboru wody w przypadku jej niedoboru.
4. Odciać przyłącze wodociągowe i przykanalik kanalizacyjny w przypadku nielegalnego wykonania lub zalegania z opłatą.
5. Pobierać opłaty za dostarczoną wodę i odebrane ścieki oraz za wykonywane analizy ścieków.
6. Pobierać opłaty za czynności związane z wydawaniem wa-

runków, uzgadnianiem dokumentacji oraz za dokonywanie drugiego i kolejnych odbiorów robót.

7. Wstępować do pomieszczeń wodomierzowych celem dokonania odczytu, kontroli stanu, naprawy i wymiany wodomierza.
8. Określać jakość ścieków odprowadzanych do kanalizacji i na zlewnię.
9. Kontrolować jakość odprowadzanych do kanalizacji ścieków i sprawdzać funkcjonowanie urządzeń podczyszczających ścieki produkcyjne.
10. Wymagać przed ostatecznym uruchomieniem przyłączy przedstawienia przez inwestora dokumentów stwierdzających, że obiekt został wykonany zgodnie z pozwoleniem na budowę.
11. SPÓŁKA ma prawo wypowiedzieć umowę lub podejmować inne stosowne działania prawne w przypadku, gdy odbiorca usług:
  - pobiera wodę przed wodomierzem,
  - uzimienia do sieci wodociągowej urządzenia elektryczne,
  - czerpie wodę z hydrantów ppoż. na cele nie związane z gaszeniem pożarów,
  - podłącza, bez zgody Spółki, innych odbiorców do swojego przyłącza wodociągowego lub kanalizacyjnego,
  - manipuluje przy wodomierzu, zakłócając jego funkcjonowanie,
  - posadawia budowle lub krzewy i drzewa na trasie sieci lub przyłącza.
12. Spółka ma prawo obciążyć finansowo wykonawcę za uszkodzenia sieci i przyłączy wod-kan. powstałe w trakcie robót wykonywanych przez niego, niezależnie od obciążenia kosztami napraw uszkodzeń.

## Rozdział II. Warunki techniczne dostarczania wody i odbioru ścieków.

1. SPÓŁKA, na pisemny wniosek zainteresowanego, określa warunki techniczne przyłączenia do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej.
2. Warunki, o których mowa w ust. 1, SPÓŁKA określa w terminie 14 dni, a w sprawach szczególnie skomplikowanych w terminie 30 dni od dnia otrzymania wniosku.
3. SPÓŁKA uzgadnia projekt budowlany dotyczący przyłącza wodociągowego w terminie 14 dni od daty otrzymania wniosku, a w przypadku konieczności udzielenia przez projektanta dodatkowych wyjaśnień lub wprowadzenia poprawek, bieg terminu liczy się od dnia ostatniej konsultacji z projektantem.
4. Odbiorca usług zobowiązany jest do wystąpienia do SPÓŁKI o dokonanie odbioru technicznego sieci i przyłącza wodociągowego. Pierwszy odbiór jest bezpłatny.
5. SPÓŁKA dokonuje odbioru technicznego sieci i przyłącza wodociągowego w terminie 7 dni od daty otrzymania wniosku.
6. Dostawa wody i odbiór ścieków odbywa się na podstawie zawartej umowy. Warunkiem zawarcia umowy jest pozytywny odbiór techniczny przyłącza. SPÓŁKA rozpoczyna dostawę wody bez zbędnej zwłoki, lecz nie później niż w terminie 5 dni roboczych od daty podpisania umów.

## Rozdział III. Zasady zawierania i rozwiązywania umów z odbiorcami usług.

1. Umowy z odbiorcami usług o ich świadczenie mogą być zawierane w ciągu całego roku.
2. Podpisanie umowy z odbiorcą usług następuje na jego wniosek po zrealizowaniu warunków określonych w rozdziale II niniejszego REGULAMINU.
3. Umowy zawierane są na czas określony i nieokreślony z możliwością wypowiedzenia ich przez strony z zachowaniem terminu określonego w umowie.
4. Po upływie terminu wypowiedzenia SPÓŁKA dokonuje zamknięcia przyłącza i demontażu wodomierza.
5. W przypadku zmiany odbiorcy usług nowy odbiorca usług zajmuje miejsce poprzedniego, po rozwiązaniu umowy z poprzednim odbiorcą, spisaniu stanów wodomierzy i zawarciu nowej umowy.
6. Miejscem dostarczenia wody przez SPÓŁKĘ - miejscem wydania rzeczy w rozumieniu Kodeksu Cywilnego - jest zawór główny za wodomierzem.
7. Miejscem odbioru ścieków przez SPÓŁKĘ - miejscem wydania rzeczy w rozumieniu Kodeksu Cywilnego - jest pierwsza studzienka na granicy posesji licząc od strony ulicy lub inne miejsce określone w uzgodnieniu dokumentacji lub w warunkach do projektowania.

## Rozdział IV. Zasady rozliczania należności za dostarczenie wody i odbiór ścieków.

1. Fakturowanie odbywa się wyłącznie z zasady w oparciu o odczyty wodomierza. W uzasadnionych przypadkach dopuszcza się rozliczanie w formie ryczałtu zgodnie z obowiązującymi normatywami zużycia wody.
2. Okresy fakturowania mogą być miesięczne, dwumiesięczne lub kwartalne w zależności od zawartej umowy.
3. Fakturowanie odbywa się z zastosowaniem obowiązującej opłaty za wodę określonej przez Radę Miasta w Suwałkach.
4. Otrzymany rachunek za wodę odbiorca usług zobowiązany jest zapłacić w terminie ustalonym w umowie. Zgłoszenie reklamacji nie wstrzymuje obowiązku opłacenia rachunku. W razie uwzględnienia reklamacji, nadpłata potrącona będzie z następnych rachunków.
5. Każda zwłoka w terminowym uregulowaniu rachunku pociąga za sobą automatyczne naliczanie odsetek ustawowych.
6. Jeżeli opłaty nie są wnoszone przez odbiorcę usług w wyznaczonym terminie, SPÓŁKA powiadamia go o grożących mu sankcjach z tytułu nieuregulowania należności: ma prawo odstąpić od umowy i zamknąć przyłącze po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu. Ponowne uruchomienie przyłącza następuje po udokumentowaniu przez odbiorcę usług uiszczenia należnych kwot, opłaceniu kosztów poniesionych przez SPÓŁKĘ związanych z zamknięciem i uruchomieniem przyłącza oraz zawarciu nowej umowy.
7. a) Ilość ścieków odprowadzanych do publicznej sieci kanalizacyjnej przez odbiorcę usług równa jest ilości zu-

- żytej wody, a w przypadku jego braku na podstawie obowiązujących norm.
- b) W przypadku używania wody do produktu w taki sposób, że nie wraca ona do kanalizacji, ilość ścieków może być niższa niż wskazania wodomierzy pod warunkiem udokumentowania tego przez odbiorcę usług.
  - c) Ilość odprowadzanych ścieków może być także określana na podstawie przepływomierzy zainstalowanych na swój koszt przez odbiorcę usług po uzgodnieniu jego typu i sposobu montażu ze SPÓŁKĄ.
8. W przypadku wystąpienia różnic w odczytach między wskazaniami wodomierza głównego a sumą odczytów wodomierzy lokali mieszkalnych (lub podliczników) podstawą wystawienia faktury są wskazania wodomierza głównego.
  9. Odpowiedzialność za dostarczenie wody w obrębie nieruchomości do poszczególnych lokali ciąży na właścicielu nieruchomości.
  10. W przypadku niepłacenia przez zajmującego lokal, właściciel nieruchomości lub zarządca zobowiązany jest do regulowania pełnej należności za wodę i ścieki wg wystawionej faktury (rachunku).
  11. Spółka może pobierać opłaty dodatkowe w następujących wypadkach:
    - a) za wodę pobraną z sieci wodociągowej bez zawarcia umowy (kradzież wody) oraz przy stwierdzeniu zerwania plomb z wodomierza lub jego uszkodzenia w ilości:
      - równej maksymalnej ilości jaka mogła przepłynąć przez przyłącze w danym okresie czasu,
      - zamiast maksymalnego przepływu SPÓŁKA może pobierać następujące ryczałty:
        - za kradzież wody z hydrantu - równowartość 1000m<sup>3</sup>,
        - za zerwanie plomb lub uszkodzenia wodomierza - w równowartości jak za 500 m<sup>3</sup>,
    - b) za samowolne przyłączenie się do sieci wodociągowej lub kanalizacyjnej - równowartość 1000 m<sup>3</sup>, a w przypadku zakładu produkcyjnego - równowartość 5000 m<sup>3</sup>;
    - c) za przekroczenie dopuszczalnych stężeń w ściekach przemysłowych - dodatkowo dwukrotną opłatę za ścieki;
    - d) za odpady stałe (także odpady produkcyjne) wrzucane do kanalizacji - dodatkowo czterokrotną opłatę za ścieki.

## Rozdział V. Obowiązki i prawa odbiorcy usług.

§ 1. Do obowiązków odbiorcy usług należy:

1. Konserwacja i dokonanie na swój koszt wszelkich napraw instalacji wewnętrznej usytuowanej za zaworem głównym (lub miejscem wskazanym w warunkach technicznych).
2. Użytkowanie instalacji wewnętrznej w taki sposób, aby wykluczyć możliwość wystąpienia zakłóceń w funkcjonowaniu publicznej sieci wodociągowej, w szczególności zobowiązany jest do:
  - a) zapewnienia odpowiedniej sprawności armatury odcinającej w celu uniknięcia uderzeń hydraulicznych,
  - b) wyeliminowania możliwości wystąpienia skażenia chemicznego lub bakteriologicznego wody w publicznej

sieci wodociągowej na skutek cofnięcia się wody z instalacji wewnętrznej lub z powrotu ciepłej wody poprzez zastosowanie rozwiązań technicznych uzgodnionych ze SPÓŁKĄ.

3. Utrzymanie pomieszczenia (studzienki), w którym umieszczony jest wodomierz w sposób eliminujący możliwość jego zamrożenia, mechanicznego uszkodzenia, kradzieży itp.
4. Zapewnienie pracownikom SPÓŁKI łatwego dostępu do przyłącza i wodomierza w celu dokonywania odczytów, kontroli funkcjonowania, wykonania niezbędnych napraw, bądź wymiany.
 

W przypadku braku możliwości dokonania odczytu SPÓŁKA wyznacza nowy termin. Jeżeli w nowym terminie odczyt z wodomierza jest niemożliwy, wówczas należność obliczana jest na poziomie zużycia z ostatniego okresu rozliczeniowego. Ewentualne wyrównanie nastąpi podczas następnego odczytu z wodomierza.

Uruchomienie przyłącza nastąpi po opłaceniu należnych kwot wraz z odsetkami.

W przypadku uszkodzenia wodomierza z winy odbiorcy koszt naprawy ponosi odbiorca.

W przypadku kolejnego uniemożliwienia ze strony odbiorcy usług dokonania odczytów przez SPÓŁKĘ, nastąpi wstrzymanie świadczenia usług bez wypowiedzenia umowy.
5. Konserwacja i dokonywanie na swój koszt wszelkich napraw instalacji wewnętrznej i zewnętrznej do pierwszej studzienki rewizyjnej stanowiącej granicę podziału (własności).
6. Użytkowanie instalacji wewnętrznej w taki sposób, aby wykluczyć możliwość wystąpienia zakłóceń w funkcjonowaniu miejskiej sieci kanalizacyjnej, w szczególności zabronione jest mu wrzucanie do urządzeń na instalacji wewnętrznej odpadów stałych nawet rozdrobnionych oraz wylewania substancji o składzie i dopuszczalnych stężeniach przekraczających normy określone w obowiązujących przepisach.
7. Zapewnienie pracownikom SPÓŁKI łatwego dostępu do studzienki rewizyjnej w celu kontrolnego pobrania ścieków do analizy laboratoryjnej.
8. Umożliwienie pracownikom SPÓŁKI przeprowadzenia kontroli instalacji wewnętrznej i urządzeń podczyszczających.
9. Powiadomienie SPÓŁKI o posiadanych własnych ujęciach wody w celu umożliwienia jej prawidłowego obliczenia należności za odbiór ścieków.
10. Wykonywanie uszczelnień oraz zamontowanie na swój koszt niezbędnych urządzeń zabezpieczających przed co-nięciem się ścieków z publicznej sieci kanalizacyjnej. Dotyczy to przypadku gdy instalacja wewnętrzna wraz z zainstalowanymi urządzeniami znajduje się poniżej poziomu ulicznej sieci kanalizacyjnej.
11. Wykorzystywanie swojego przyłącza wyłącznie na użytek własny z wyłączeniem możliwości udostępnienia go jako punktu zlewnego dla osób trzecich.
12. Zlikwidowanie na swój koszt instalacji, za pomocą których odprowadzał ścieki do szamba z chwilą podłączenia

się do publicznej sieci kanalizacyjnej.

13. Stosowanie takich rozwiązań technicznych, które umożliwiają bezpośrednie podłączenie instalacji wodociągowej z instalacją kanalizacyjną.
14. Udostępnić teren w celu wykonania czynności związanych z konserwacją oraz usuwaniem awarii na sieci wodociągowej i kanalizacyjnej.

Każde naruszanie tych obowiązków pociąga za sobą możliwość zamknięcia przyłącza po 14 dniach od daty powiadomienia odbiorcy usług listem poleconym o grożących mu sankcjach.

## § 2. Odbiorcy usług zabrania się w szczególności:

1. Podłączenia przewodów lub tworzenia otworów wypływowych i poboru wody na przyłączach przed wodomierzem.
2. Dokonywania na przyłączach działań innych niż zamykanie lub otwieranie zaworu głównego za wodomierzem.
3. Przemieszczanie wodomierza, zakłócenia jego funkcjonowania, zrywanie plomb i osłon.
4. Wykonywania połączeń pomiędzy instalacją wewnętrzną zaopatrywaną w wodę z publicznej sieci wodociągowej, a przewodami doprowadzającymi wodę z innych źródeł.

Każde naruszenie postanowień tego rozdziału pociąga za sobą odpowiedzialność odbiorcy usług przewidzianą obowiązującymi przepisami oraz zamknięcie przyłącza przez SPÓŁKĘ po uprzednim powiadomieniu odbiorcy.

## § 3. Odbiorca usług ma prawo :

1. Domagać się nieprzerwanej dostawy wody o jakości zgodnej z normą MZiOS oraz ciśnieniem określonym w warunkach technicznych oraz ciągłego odbioru ścieków.
2. Zgłaszania reklamacji dotyczących wysokości naliczonych opłat za wodę i ścieki w terminie i na zasadach określonych w rozdziale IV niniejszego REGULAMINU.
3. Żądania od SPÓŁKI przeprowadzenia kontroli funkcjonowania wodomierza na zasadach określonych w rozdziale I niniejszego REGULAMINU, zwłaszcza gdy wskazania wodomierza budzą wątpliwości.
4. Domagać się upustu w opłatach za wodę, gdy jej jakość nie odpowiada normom. Wysokość upustu nie może być większa niż 10%.
5. Dochodzenia roszczeń z tytułu poniesionych strat wynikających z prowadzenia działalności przez SPÓŁKĘ na zasadach określonych w Kodeksie Cywilnym.
6. Wystąpienia do SPÓŁKI o udzielenie mu pomocy, na zasadzie odpłatności przy usuwaniu awarii na użytkowanych przez niego instalacjach zewnętrznych.
7. Uzyskać wskazanie zastępczych źródeł zaopatrzenia w wodę w przypadkach przerw w dostawie wody, na zasadach określonych w rozdziale VI.

## Rozdział VI. Przerwy i ograniczenia ciągłości dostawy wody i odbioru ścieków - przypadki szczególne.

§ 1. Wystąpienie przerwy w dostawie wody może mieć miej-

sce w następujących przypadkach :

1. Do 12 godzin - w związku z wykonaniem planowych prac konserwacyjnych i remontowych (płukanie sieci, dezynfekcja, wymiana armatury itp.). SPÓŁKA zobowiązana jest w takim przypadku powiadomić odbiorców usług za pomocą środków masowego komunikowania się na 14 dni przed rozpoczęciem robót o terminie i czasie trwania przerwy.
2. W przypadku trwania awarii. Gdy awaria trwa ponad 12 godzin SPÓŁKA zobowiązana jest wskazać inny punkt poboru wody w odległości do 75 m lub dostarczyć wodę cysterną.
3. W przypadku:
  - braku wody na ujęciu,
  - zanieczyszczeniu wody na ujęciu w stopniu niebezpiecznym dla zdrowia,
  - potrzeby zwiększenia dostawy wody do hydrantów ppóz.,
  - przerw w zasilaniu energii elektrycznej ujęcia wody,
  - uszkodzenia instalacji u odbiorcy usług grożącej niebezpieczeństwem,
  - konieczności przeprowadzenia niezbędnych napraw urządzeń wodociągowych

SPÓŁKA ma prawo wprowadzić ograniczenia w konsumpcji w dostosowaniu do możliwości dystrybucji po zawiadomieniu odbiorców usług o tych ograniczeniach.

Nie zwalnia to SPÓŁKI z obowiązku zastosowania wszelkich dostępnych jej sposobów dla złagodzenia tych uciążliwości dla odbiorcy usług.

W powyższych przypadkach SPÓŁKA podejmie wszelkie możliwe działania dla zapewnienia zastępczych punktów poboru wody, informując odbiorców wody o lokalizacji tych punktów.

W powyższych przypadkach odbiorcy usług nie przysługuje prawo do przyznania odszkodowania.

4. Wstrzymanie lub ograniczenie dopływu wody może także nastąpić decyzją Wojewody wydaną na podstawie Prawa Wodnego.

5. SPÓŁKA nie odpowiada za skutki wstrzymania dopływu wody lub słabego ciśnienia spowodowanego przyczynami wymienionymi w p.3 i 4.

§ 2. Wystąpienie przerw w odbiorze ścieków może mieć miejsce w następujących przypadkach:

1. W związku z wykonywaniem planowanych prac konserwacyjnych i remontowych z powiadomieniem dostawców ścieków o terminie i czasie trwania, najpóźniej na 14 dni przed terminem planowanej przerwy.
2. W związku z koniecznością usuwania awarii z podaniem terminów usuwania awarii.
3. W przypadku wystąpienia siły wyższej.
4. W przypadku stwierdzenia występowania substancji i stężeń ścieków niebezpiecznych dla zdrowia ludzi i sprawności urządzeń kanalizacyjnych. W przypadku zakłóceń w odbiorze ścieków określonych w punktach 1, 2, 3 SPÓŁKA zobowiązana jest zapewnić inny sposób obsługi odbiorców usług.

W powyższych przypadkach odbiorcy usług nie przysługuje prawo do przyznania odszkodowania.

## Rozdział VII. Warunki odbioru ścieków przemysłowych.

1. Umowy z odbiorcami usług odprowadzających ścieki przemysłowe zawierają zapisy dotyczące obowiązujących norm umownych, jakim powinny odpowiadać ścieki wprowadzane do publicznej sieci kanalizacyjnej oraz wysokości i sposobu naliczania opłat dodatkowych za przekroczenia ww. norm.
2. SPÓŁKA ma prawo odmówić odbioru ścieków przemysłowych, jeżeli wprowadzenie ich do publicznej sieci kanalizacyjnej powodowałoby zagrożenie bezpieczeństwa pracowników SPÓŁKI oraz zakłócałoby funkcjonowanie elementów systemu kanalizacyjnego, w tym oczyszczalni ścieków.
3. Gdy skład ścieków, które mają być odprowadzane do sieci kanalizacyjnej, przekracza dopuszczalne wartości, wówczas SPÓŁKA ma prawo nakazać zastosowanie niezbędnych urządzeń podczyszczających, ewentualnie określić odrębne warunki odbioru ścieków.  
Należność za odbiór ścieków obliczana jest na zasadach określonych w rozdziale IV.
4. SPÓŁKA ma obowiązek na swój koszt prowadzić kontrole jakości stanu i składu ścieków wprowadzonych do miejskiej sieci kanalizacyjnej poprzez pobieranie prób i wykonywanie analiz laboratoryjnych tych prób przez laboratorium własne lub w systemie zleconym. W tym celu odbiorca usług zobowiązany jest umożliwić w każdej chwili pracownikom SPÓŁKI dokonanie poboru prób w uzgodnionych wspólnie punktach kontrolnych. Pobór prób do analizy dokonywany jest przez pracowników SPÓŁKI, bądź służby laboratoryjne upoważnione przez nią w obecności odbiorcy usług. Z poboru prób spisywane są protokoły podpisywane przez obie strony.
5. Gdy analizy wykazują przekroczenia wielkości dopuszczalnych, odbiorca usług obciążony jest kosztami kontroli i analiz przeprowadzonych przez SPÓŁKĘ niezależnie od zastosowania przez nią opłat dodatkowych i innych sankcji przewidzianych w umowie.
6. SPÓŁCE przysługuje również prawo dochodzenia roszczeń z tytułu poniesionych strat przez nią w związku z ponadnormatywnym zrzutem zanieczyszczeń do publicznej sieci kanalizacyjnej.
7. Odbiorca usług, który odprowadza ścieki przemysłowe zobowiązany jest:
  - a) zawiadomić SPÓŁKĘ o wszelkich wprowadzonych przez niego zmianach technologii mających wpływ na ilość i parametry ścieków.
  - b) prawidłowo eksploatować posiadane urządzenia podczyszczające zgodnie z ich instrukcją
  - c) dokonywać systematycznych pomiarów ilości odprowadzanych ścieków oraz okresowo badań laboratoryjnych ich składu i udostępniać SPÓŁCE wyniki tych badań.
8. W przypadku uporczywego przekraczania warunków określonych w umowie przez odbiorcę usług oraz niepodejmowania przez niego działań na rzecz poprawy jakości ścieków SPÓŁCE przysługuje prawo rozwiązania umowy za

wypowiedzeniem i zablokowanie odpływu do miejskiej sieci kanalizacyjnej.

9. W przypadku, gdy odbierane ścieki przemysłowe będą zagrażały bezpieczeństwu pracowników SPÓŁKI bądź funkcjonowaniu elementów systemu kanalizacyjnego SPÓŁKA ma prawo dokonać zamknięcia przyłącza i rozwiązać umowę ze skutkiem natychmiastowym. Równocześnie SPÓŁKA wystąpi do właściwych władz w trybie przepisów prawa o ochronie środowiska .

## Rozdział VIII. Odbiór ścieków od odbiorców dostarczających ścieki do punktu zlewnego za pomocą wozów asenizacyjnych.

1. Lokalizacja punktu zlewnego ustalana jest wyłącznie przez SPÓŁKĘ i w każdym innym miejscu zrzut ścieków jest niedopuszczalny.
2. Eksploatacja punktu zlewnego należy do obowiązków SPÓŁKI. Za uszkodzenie i zanieczyszczenie terenu wokół zlewni odpowiedzialność ponosi odbiorca usług dowożący ścieki.
3. Odbiór ścieków ze zbiorników bezodpływowych do punktu zlewnego odbywa się na podstawie umowy zawartej z przewoźnikiem posiadającym koncesję na świadczenie takiej usługi.
4. Za jakość ścieków dostarczanych do punktów zlewnych odpowiada odbiorca usług. W żadnym przypadku nie mogą to być osady z szamb oraz urządzeń podczyszczających ścieki.
5. Należności za w.w usługę obliczane są z zastosowaniem obowiązujących opłat.
6. SPÓŁKA ma prawo kontrolować skład zrzucanych ścieków. W razie przekroczeń wskaźników jakości ścieków, określonych w umowie, SPÓŁKA ma prawo zastosować sankcje przewidziane w umowie oraz obciążyć dostawę ścieków kosztami badań.

## Rozdział IX. Postanowienia końcowe

1. Sprawy sporne pomiędzy SPÓŁKĄ a odbiorcą usług rozstrzyga właściciel.
2. Do dotychczasowych odbiorców usług mają zastosowanie postanowienia niniejszego regulaminu.
3. Umowy zawarte przed terminem zatwierdzenia niniejszego regulaminu obowiązują. Odbiorcy usług mogą umowy wypowiedzieć i zawrzeć nowe, jeżeli uznają to za zasadne.
4. REGULAMIN obowiązuje po zatwierdzeniu przez ZARZĄD MIASTA SUWAŁEK.
5. REGULAMIN wchodzi w życie z dniem 22 czerwca 1999 r.

Prezes Zarządu  
Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o.  
Witaliasz Rychlik



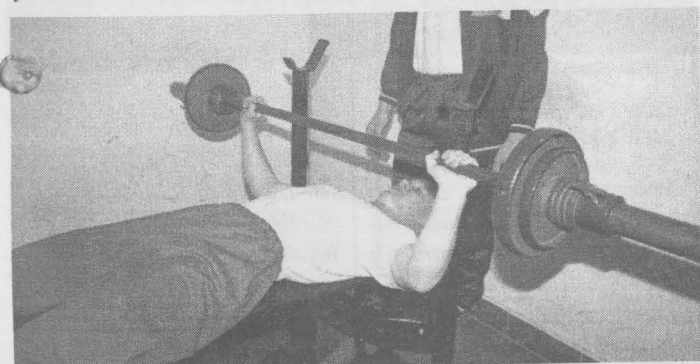
# ŚWIĘTO WOJSKA

W rocznicę bitwy warszawskiej w 1920 r. w 14 Suwalskim Pułku Artylerii Przeciwpancernej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego odbyła się uroczysta zbiórka. Uczestniczyli w niej żołnierze zawodowi i pracownicy cywilni pułku oraz przedstawiciele miejskich i powiatowych władz samorządowych, organizacji kombatanckich i zakładów współpracujących z wojskiem. Uroczystość prowadził zastępca dowódcy pułku ppłk dypl. **Zdzisław Wronowski**. Była to też okazja do awansów na wyższe stopnie wojskowe oraz odznaczenia medalami państwowymi i resortowymi. W stołówce przy wojskowym obiedzie żołnierze służby zasadniczej spotkali się z kadrą zawodową i zaproszonymi gośćmi. W klubie garnizonowym i na stadionie miejskim odbyły się koncerty, na które zaproszono wojskowych.

Tekst i foto:  
**Zygmunt Gałaszewski**



Zastępca dowódcy pułku ppłk dypl. **Zdzisław Wronowski** wręcza kwiaty kombatantom.



Ćwiczenia w siłowni.



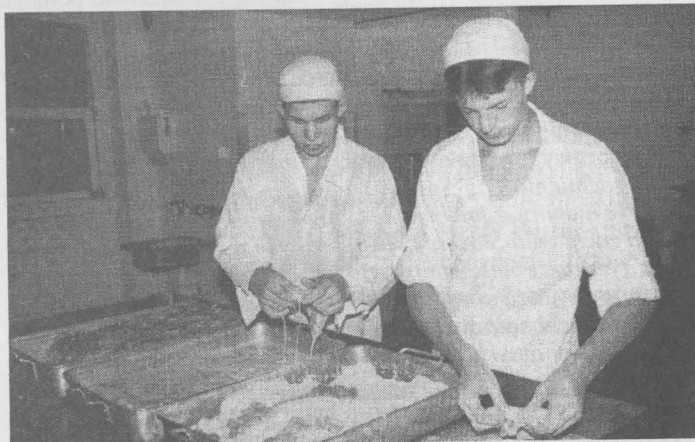
Nauka celowania na strzelnicy.



Flaga na maszcie.



Pokonywanie toru przeszkód.



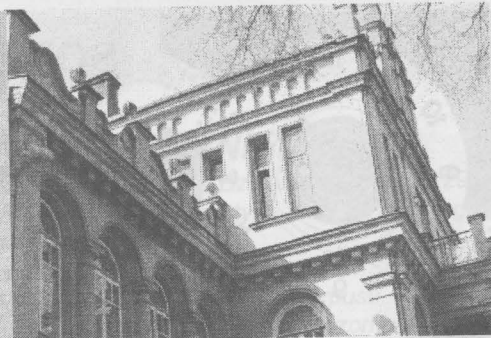
Nie samymi ćwiczeniami żołnierz żyje. Potrzebne są też schabowe.





# SUWAŃSKIE RETRO

pod redakcją  
Zygmunta Filipowicza



Jesienią 1918 roku większość ziem polskich uzyskała niepodległość. Na Suwalszczyźnie, za zgodą państw Ententy, Niemcy pozostali nadal. Zgodzili się jednak na organizację polskiej administracji cywilnej.

W marcu 1919 roku władze niemieckie zmieniły taktykę i uznały, że cała Suwalszczyzna winna należeć do państwa litewskiego. Na początku maja na ziemi sejneńskiej i suwalską wkroczyły wojska litewskie. Na Sejneńszczyźnie, wbrew woli mieszkańców, Litwini zaczęli organizować własną administrację.

Pod naciskiem państwa polskiego i opinii międzynarodowej Niemcy opuścili Suwalszczyznę 22 sierpnia 1919 roku. Wojska polskie wyszły też z Suwałk, ale licznymi posterunkami obsadziły ziemię sejneńską i umocniły się w samym mieście.

W tej sytuacji w nocy z 22 na 23 sierpnia Dowództwo Obrony Kresów wezwało oddziały Polskiej Organizacji Wojskowej i ludność do powstania. Rozpoczęły się walki z regularnymi jednostkami wojska litewskiego.

W dniu 24 sierpnia oczekiwane z utęsknieniem wojsko polskie przybyło do Suwałk. Ludność i władze miasta powitały gorąco żołnierzy suwalskiego pułku.

## Dowództwo Obrony Kresów Ziemi Suwalskiej

Na terenie objętym okupacją, zaraz w pierwszych miesiącach po uwolnieniu Królestwa od Niemców, powstało Dowództwo Obrony Kresów Ziemi Suwalskiej [...]. Organizacja ta, jak sama nazwa wskazuje, miała za zadanie obronę Ziemi Suwalskiej i współdziałanie z wojskiem polskim, gdyby takowe miało siłą zajmować Suwalszczyznę [...]. Poza kompletną gotowością bojową oddziałów Obrony Kresów, prowadzono ożywiony werbunek do wojska polskiego, który dał dobre rezultaty, gdyż tylko sama Organizacja wysłała 2800 ludzi do wojska tak zw. zielonymi drogami. Ludzie ci zostali w większości swej wysłani do pułku suwalskiego lub do kowieńskiego [...].

„Ziemia Suwalska”, nr 9 z 24 VIII 1919 r.  
**Nowa okupacja**

[...] Dzięki porozumieniu litewsko-pruskiemu garść żołnierzyków litewskich wkroczyła tryumfalnie do naszego miasta [...]. Weszli śpiewni, jak gdyby u siebie byli. Zewsząd witały ich pogardliwe uśmiechy i nieufność. [...] Wkrótce umilkli. Nikt ich nie śpieszył witać.

Nawet staropolska gościnność, wobec zdeklarowania się gości, że przychodzą po cudze, nie mogła mieć zastosowania [...].

„Ziemia Suwalska”, nr 7-8 z 27 VI 1919 r.  
**Już blisko**

[...] Wiosno wybawienia Ziemi Suwalskiej!  
Wybawienie to już bliskie. Tego chyba nie trzeba nikomu mó-

wić, to się samo czuje, choć nie ma o tym ogłoszeń i choć gazety o tym nie piszą. Każdą bowiem chwilę radosną czy smutną przeżywa się najpierw własnym sercem. Jeszcze dziś to uczucie trzeba chować, trzeba kryć, bo obcy jeszcze tu jest i rządzi. Do ostatniej chwili, do ostatniej sekundy, trzeba będzie w ciszy snuć tę nieśmiałość o niedalekim szczęśliwym jutrze.

Już blisko!

„Ziemia Suwalska”, nr 5 z 6 VI 1919 r.  
**Pułk suwalski**

Dla wszystkich bez wyjątku żołnierzy żywimy jednaki kult. Żołnierz polski jest dla nas nie tylko wyobrazicielem siły, ale i uposobieniem majestatu państwa, jego wielkości, sprawiedliwości i prawa. Jednak na wieść, że pułk suwalski z majorem Mackiewiczem ma wejść do naszego miasta, ogarnęła nieopisana radość wszystkich, iż wreszcie, po długich miesiącach tęsknego wyczekiwania będą mogli powitać wśród nas bohaterów spod Lidy, Wilna i Mińska. [...] Dumni jesteśmy, że was w najcięższych chwilach walki pod Lidą Wódz Naczelny wyróżnił, że został waszego pułku szefem i zaliczył was do sławą okrytych dywizji legionowych.

Dumni jesteśmy, że ziemia suwalska takich synów wydała.

Chyląc kornie czoła przed tymi, co legli, żywych witamy serdecznie wśród nas okrzykiem „Zwyciężajcie!”

„Ziemia Suwalska”, nr 9 z 24 VIII 1919 r.

W dniu 28 sierpnia 1919 r. odbył się pogrzeb poległych w Sejnach w dniu 25 sierpnia za sprawą polską bohaterów-powstańców.

Przeniesienie zwłok z sali Związku Robotników Chrześcijan (ul. Kościuszki nr 81) do kościoła parafialnego odbyło się w dniu pogrzebu o godzinie 9-tej rano. W tej smutnej dla naszego społeczeństwa uroczystości cała ludność, bez różnicy wyznań i przekonań, gremialnie wystąpiła w pochodzie żałobnym, w celu godnego uczczenia pamięci poległych bojowników za wolność naszej ziemi.

Rada Obywatelska Okręgu Suwalskiego.  
„Ziemia Suwalska”, nr 10 z 5 IX 1919 r.

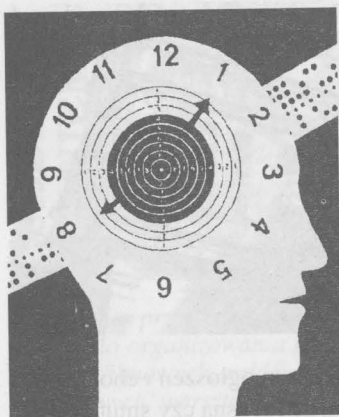
## Przysięga 3 batalionu suwalskiego pułku

Wczoraj o godz. 1 w południe przed kościołem św. Aleksandra odbył się akt uroczystej przysięgi 3-go batalionu suwalskiego pułku. Po przysiędze do zebranych żołnierzy przemówił major Mackiewicz, witaając w nich tych, którzy na ostrzach bagnatów swoich na chwałę Rzeczypospolitej nieść będą zwycięstwo. Pod koniec przemówienia dowódca i żołnierze wzniesli okrzyki na cześć Naczelnego Wodza Komendanta Józefa Piłsudskiego, Paderewskiego, Sejmu i całej wolnej, zjednoczonej Polski. Na zakończenie uroczystości odbyła się defilada. Cała uroczystość nosiła skromny charakter przy niewielkim zgromadzeniu publiczności.

Żołnierz i ogół społeczeństwa muszą koniecznie nawiązać żywszy kontakt.

„Ziemia Suwalska”, nr 10 z 5 IX 1919 r.



URSZULA  
BORKOWSKA

- Tylko raz zerknęłam przez przeciwsłoneczne okulary, ale zobaczyłam niewiele, bo szkła są jednak zbyt jasne, żeby wpatrywać się w słońce. Więcej zobaczyłam w telewizji. Szkoda, że nie było całkowitego zaćmie-

WRAŻENIA  
Z ZAĆMIENIA

W środę, 11 sierpnia, wiele osób obserwowało zaćmienie słońca. I właśnie temu zjawisku poświęciliśmy naszą cotygodniową sondę.

MARIOLA  
TROCZYŃSKA

- Miałam kliszę fotograficzną i mogłam sobie spokojnie patrzeć w słońce. Spodziewałam się jednak, że wokół zrobi się trochę mroczniej, ale niestety było jasno, jak to w ciągu dnia. Czuję się trochę rozczarowana, bo moja mama przeżyła całkowite zaćmienie słońca w latach pięćdziesiątych i miałam nadzieję, że te osiemdziesiąt procent przysłonięcia przez księżyc słońca będzie przypominało tamto zjawisko. Jednak nie. Szkoda.

RYSZARD  
CHOMICZ

- Bolał mnie oczy, bo nie byłem w żaden sposób przygotowany. Przegapiłem sprawę, nie kupiłem „Vivy”, gdzie były specjalne okulary. Patrzyłem przez moje przeciwsłoneczne. To było ciekawe zjawisko, ale nie jakieś szczególnie niezwykle.

## SŁAWOMIR

- Śmieszy mnie to zamieszanie wokół zaćmienia. A szczególnie, że jakiś francuski projektant spodziewał się z tej okazji spadku rosyjskiego sputnika na Paryż. Inna sprawa, że ludzie na wszystkim potrafią zarobić. Ja zwyczajnie wzięłam szybki i okopciłem ją nad świecą. To stary i wypróbowany sposób, chociaż na pewno nie był najbezpieczniejszy. W każdym razie patrzyłem na słońce w momencie, gdy było je najmnie widać.

nia, bo to na pewno bardziej widowiskowo wyglądało, szczególnie gdy ktoś widział to na własne oczy. Jednak to podniecanie się dziennikarzy zaćmieniem w telewizji było trochę dziecinne.

## BOGUMIŁA

- Widziałam już całkowite zaćmienie słońca. Byłam wówczas nieduża, ale pamiętam do dziś, jak kury pochowały się kurniku i zapadła cisza w pobliskim lesie. Zrobiło się naprawdę ciemno. W tym roku zaćmienie słońca w Suwałkach było niemal niezauważalne. Kto nie spojrział na tarczę słońca, to mógł nawet nie wiedzieć, co się dzieje. Ja patrzyłam przez specjalne okulary. Dostałam je od znajomej kioskarki. Były w jakiejś gazecie.

ARKADIUSZ  
DOMORADZKI

- Patrzyłem przez kliszę. Nic innego nie miałem pod ręką. No, nie powiem, było to interesujące zjawisko, niemniej nie zauważyłem, żeby coś się szczególnego z tego powodu działo, o czym ostrzeżano w mass mediach. Mój pies, z którym wybrałem się przed trzynastą na spacer, nie wyglądał i nie zachowywał się inaczej niż zwykle. Niewątpliwie zwątpiłby, gdyby słońce zgasło zupełnie, ale ono świeciło bardzo jasno, nawet mimo tego, że zasłaniał je trochę księżyc.

Notowała:  
Anna Wasilewska

## Kosym okiem

## O GRANICY

O tym, że w promieniu 100 kilometrów mamy piękne Kowno, mało kto w Suwałkach wie. A jeśli nawet wie, to boi się tam jechać. Nie przekonują go argumenty o nadzwyczajnej urodzie starówki, wdzięku lipowej alei Wolności, zasobności i elegancji sklepów czy niezwyklej smakowitości kartaczy, zwanych tam cepelinami. Na Wschód nie jadę, zdecydowanie mówi większość suwalczan. Nie mają racji, przykładając do Litwy miary Białorusi czy Rosji, ale mają rację, że boją się granicy.

Kto wytłumaczy, dlaczego przekraczając autem granicę w Budzisku trzeba pokonać 7 (słownie: siedem) szlabanów. Kto zrozumie, dlaczego funkcjonariusze (bez różnicy polscy czy litewscy) na przejściu przystępują do pracy dopiero wtedy, gdy zgromadzi się kilkanaście samochodów. Dlaczego trzeba czekać nawet po kilkadziesiąt minut, by celnik pozwolił na natychmiastowy odjazd. Tych „dlaczego” jest

znacznie więcej i mógłby się w końcu ktoś nimi zająć. Gdy granicę przejeżdża któryś z VIP-ów, jest tam prawie pusto. Znikają nawet kilometrowe kolejki tirów, a odprawa odbywa się szybciej niż błyskawicznie. Tylko że VIP-y odjeżdżają i znów przedarcie się na Wschód, choćby po to, by napić się w pobliskim Mariampolu dobrego piwa i przekąsić tłuścym pstrągim, zaczyna przypominać szturm fortecy, którą zdobywa się długim i ciętym oczekiwaniem. Gdy dotyczy to turystów, to jeszcze pół biedy, ostatecznie nie muszą podróżować. Gorzej, gdy o możliwościach handlu z Litwą, Łotwą czy Estonią chcemy przekonać poważnych biznesmenów. Ci ani cierpliwości, ani czasu nie mają. Jadą więc tam, gdzie można szybciej robić interesy. A wszystko dlatego, że nad granicą unosi się duch sowieckiej „sistemy”. Co zapewne długo jeszcze potrwa, bo nikt z duchami jeszcze nie wygrał. Tylko kto jest tym duchem?

Marek

TARGI  
W GRODNIE

Po raz pierwszy w dniach 20-23 października w Grodnie odbędą się targi Euroregion Niemen '99. Ich organizatorem jest Narodowe Centrum Wystawiennictwa „Belekspo” z Mińska. Zgromadzą one wystawców z Białorusi, Rosji, Polski i Litwy. Zaprezentowane zostaną m.in. artykuły spożywcze, urządzenia handlowe, opakowania, artykuły gospodarstwa domowego, budownictwo.

Głównym celem imprezy, zdaniem organizatorów, jest poszerzenie współpracy przygranicznej przedsiębiorstw i organizacji w dziedzinie handlu, przemysłu, nauki, kultury i ekologii.

Zainteresowani targami przedsiębiorcy mogą uzyskać dodatkowe informacje w Konsulacie Generalnym Republiki Białoruś w Białymstoku przy ul. Waryńskiego 4, tel. (085) 445-501.

(ag)

ROZWIĄZANIE  
KRZYŻÓWKI NR 2/99

Gdzie prawda uderza, tam kłamstwo głaszcze. Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki (do odebrania w redakcji) wylosowała Elżbieta Charmuszko, ul. Klonowa 8.

## SPOSTRZEŻENIA SUWALCZANINA

Naczelnym w „TS” pochwalił suwalskie przemiany, w tym muszlę w parku i odrestaurowaną ulicę Chłodną. To prawda, suwalczanie nie potrafią cieszyć się swoim miastem, mało znają piękną Suwalszczyznę, nie potrafią udzielić informacji przybyłym turystom. Ale nasuwają się również inne spostrzeżenia. Zbyt mało organizowanych jest w mieście imprez (w tym stałych, cyklicznych), którymi np. mogą pochwalić się Olecko, Gołdap, Węgorzewo, a nawet Sejny. Ulica Chłodna pięknieje, ale już widoczne są plamy po olejach samochodowych, a to naprawdę brzydko wygląda. Sami wykonawcy ulicy pozostawili te zabrudzenia, a teraz śmiało poczynają sobie handlowcy oraz inni. Zajeżdżają np. potężne samochody z piwem i innymi towarami, pozostawiają po sobie trwałe zabrudzenia. Wszystkie one powinny zniknąć! Trzeba koniecznie zadbać o remont zaplecza (plac dojazdowy od ulicy Kościuszki). Dostawcy lub odbiorcy powinni mieć specjalne wózki do przetransportowywania towarów.

Druga sprawa to konieczność naprawy mostka, jego obrzeży i chodników na ul. Noniewicza na odcinku od ul. Wigierskiej oraz żuk spacerowych zniszczonych przez burzliwe deszcze w nadrzecznym lasku. Żądają tego mieszkańcy osiedla Polna i nie tylko. Pisałem o tym zimą, ale gospodarze miasta zdążyli już zapomnieć.

Ciekawą scenę napotkałem przy suwalskim bazarze. Policjanci w samochodzie, stojącym na placu, obserwowali prawdopodobnie legalność zatrzymywania się pojazdów, natomiast o 30 metrów dalej kilkunastu handlarzy wymachiwało przed nosami przechodniów rękami wypełnionymi paczkami papierosów. To zapewne nie jest sprawa policji, a straż miejska też w tym zakresie nic nie robi... Najłatwiej jest wsadzić pod szybę samochodu, który został źle zaparkowany, kartkę pachnącą mandatem.

Sezon letni wprawdzie zbliża się ku końcowi, ale warto pomyśleć o lepszym zagospodarowaniu zalewu. Powinna powstać wypożyczalnia sprzętu wodnego z prawdziwego zdarzenia. Można byłoby zagospodarować wysepkę.

Józef Wasilewski  
Suwałki

## ZAPROSILI NAS:

Urząd Gminy, Gminne Ochotnicze Straże Pożarne i Gminny Ośrodek Kultury w Przerośli na festyn gminny.

★ Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki na otwarciu wystawy fotografii i prezentację przeżycy Elżbiety Wolfart „Północna Skandynawia” i Sławomira Klusewicza „Spojrzenie z bliska...”.

Dziękujemy!

## ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

w Suwałkach

ogłasza

przetarg nieograniczony zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych

**na wykonanie remontu ciągów pieszo-jezdných oraz chodników na terenie Osiedla II i ul. Antoniewicza 1 A w Suwałkach.**

Dokumentację przetargową można pobrać w Dziale Technicznym Zarządu Budynków Mieszkalnych przy ul. Składowej 5, p. 20, tel. 566-76-93 w. 41.

Proponowany termin wykonania robót: październik 1999 rok.

Oferty należy składać do dnia **1.09.1999 roku do godz. 9.00** w sekretariacie Zarządu Budynków Mieszkalnych.

Wadium w wysokości **2700,00 zł** należy wpłacić w kasie ZBM w terminie jw.

Otwarcie ofert nastąpi 1 września 1999 roku o godz. 10.00.

168/99

## UZUPEŁNIENIE

Jako uzupełnienie listu pana Rudolfa Dżipanowa z „TS” nr 29 z 21.07.1999 r. przedstawiam charakterystykę jeszcze trzech generałów związanych z Suwałkami.

1. Henryk Minkiewicz – Odrowąż ur. 19.01.1880 r. w Suwałkach, gen. dyw. Od 1924 r., organizator i dowódca Korpusu Ochrony Pogranicza, kawaler orderu Virtuti Militari, odznaczony Orderem Odrodzenia Polski 2 i 3 kl., zamordowany w Katyniu w 1940 r.

2. Wacław Klemens Jacyna, ur. 11.12. 1898 r. w Suwałkach, oficer Wojska Polskiego, po 1939 r. w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie, przeszedł cały szlak bojowy 2 Korpusu Polskiego we Włoszech, gen. bryg. od 1964 r., odznaczony orderem Virtuti Militari 4 i 5 kl., zm. w Argentynie w 1979 r.

3. Zygmunt Leonard Łempicki, ur. 5.11.1867 r. w majątku Kochanowszczyzna, pow. Suwałki, ppłk rosyjskiej kawalerii, organizator i dowódca 3 pułku ułanów 1 Korp. Polskiego na Wsch., gen. bryg. od 1919 r., gen. dyw. w st. spocz. Od 1921 r., kawaler orderu Virtuti Militari, zm. w 1932 r. w Warszawie.

Dodatkowo można dodać fakt, że gen. Pajewski rozpoczynał służbę wojskową jako młodszy oficer w 2 Lejbhuzarskim Pawłogrodzkim Pułku Aleksandra III, który stacjonował w Suwałkach przy ul. Sejneńskiej. Gen. Pajewski był również kawalerem orderu Virtuti Militari.

Grzegorz Płatonow, Suwałki

## Z ZEGAREM NA SŁOŃCE

Suwalski zegar słoneczny, ślad polskiej cywilizacji sprzed kilku wieków, cacko ze sztabińskiej huty nie mające sobie równych pod względem urody i trwałości, stoi w parku miejskim... cieniu drzew?

Tego typu zegary pełniły niegdyś funkcje dekoracyjno-użytkową, a umieszczano je w pałacach ogrodach, w miejscach najbardziej nasłonecznionych.

Jaką funkcję dziś mógłby pełnić zegar?

Jeśli zostanie przemieszczony, będzie zlokalizowany i wyeksponowany, będzie wskazywał prawdziwy czas słoneczny, stanie się pomocą dydaktyczną dla szkół i atrakcją dla turystów.

Jadwiga Siekierko

## INFORMACJE DLA BEZROBOTNYCH

Powiatowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu.

**Potrzebni są:** lektorzy języków angielskiego, niemieckiego, hiszpańskiego, włoskiego i francuskiego, kierowca autobusu, barman, elektryk, glazurnik, kierowca, kierowca-sprzedawca, pracownik ogólnobudowlany, drobiarz, stolarz, dekarz, ciastkarz, murarz, tynkarz, ładowacz, mechanik, pracownik budowlany, pomoc produkcji, operator obrabiarki numerycznej, fryzjer, kierowca wózka.

**Praca dla absolwentów:** reporter, dziennikarz, elektronik, magazynier, przedstawiciel handlowy - menedżer, fakturzystka, sprzedawca, barmanka, kucharka, lektor języka angielskiego, instalator c.o.

**Oferty prac interwencyjnych:** spawacz elektryczno-gazowy, sprzedawca, fryzjer, masarz.

Szczegółowe informacje - Powiatowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71 A, tel. 565-37-04.

★ ★ ★

Powiatowy Urząd Pracy w Suwałkach informuje, że w związku z wdrażaniem systemu informatycznego dotyczącego osób bezrobotnych w lipcu i sierpniu interesanci przyjmowani będą od 8.00 do 13.00.

# REFORMA EDUKACJI - POLEMIKI, KOMENTARZE

Dokończenie ze str. 8

winni zajmować się ludzie do tych zadań przygotowani, odczuwający potrzebę podnoszenia swoich kwalifikacji. Warunkiem zmian nie jest bowiem kwestia liczenia pieniędzy, ale szersze spojrzenie na potrzeby związane z rozwojem oświaty samorządowej. Nie ucieknij się od specjalnych kursów dla samorządowców przygotowujących ich do planowania strategicznego.

**- Wróćmy do placówek oświatowych. Czy rady pedagogiczne są w stanie wprowadzić takie zmiany?**

A.Z.-E.: - Rady pedagogiczne i dyrektorzy szkół zostali postawieni przed problemem skonstruowania nowych dokumentów, wyborem nowych programów nauczania i opracowania szkolnego (gminnego) systemu doskonalenia nauczycieli. Skonstruowanie dobrego systemu doskonalenia nauczycieli jest możliwe tylko wtedy, gdy określone zostaną potrzeby tej grupy, a nie jak dotychczas katalog form szkoleniowych, w których nauczyciele uczestniczą. Należy określić, do czego dążymy - jaka ma być szkoła, kto to ma wartościować, oceniać. Pieniądze na doskonalenie są, ale przepływają obok - są wykorzystywane akcyjnie a nie systemowo.

Z punktu widzenia samorządu można byłoby określić tak-

że potrzeby. Organ prowadzący powinien spojrzeć całościowo na to, czego chcą szkoły (bo przecież nie tylko i wyłącznie pieniądze).

**- Szkoły mają opracować ogólnoszkolne zasady oceniania osiągnięć poznawczych i zachowania uczniów oraz szczegółowe wymagania edukacyjne z poszczególnych przedmiotów.**

A.Z.-E.: - Tak, ale z zastrzeżeniem, że na okres wejściowy. Nie może to wszystko być gotowe na pierwszego września. Mogą być tylko stworzone koncepcje, zręby. Całościowy system ma być tworzony miesiące, a nawet lata. Cezurą może być cykl kształcenia, na przykład trzy lata.

J.M.S.: - Jest wiele szkół, w których zespoły nauczycielskie dużo wcześniej rozpoczęły przygotowania do podjęcia zadań w nowych warunkach.

**- A jak sami nauczyciele odnajdują się w tej sytuacji?**

J.M.S.: - Obserwujemy proces zmiany edukacyjnej! Nauczyciele często reagują tak, jak literatura opisuje ludzkie reakcje w obliczu zmiany: strach, poczucie niekompetencji, wreszcie działania, które prowadzą do akceptacji tych zmian. Pamiętajmy jednak, że wymienione zjawiska dzieją się w trudnym do określenia przedziale czasowym, zapewne różnym dla każdego człowieka.

**- Co w tej sytuacji proponuje ośrodek?**

J.M.S.: - Ośrodek proponował bardzo dużo form doskonalenia nauczycieli. Skorzystało z nich prawie 13.000 pedagogów z terenu byłego województwa suwalskiego.

Zaproponował też radom pedagogicznym system wewnątrzszkolnego doskonalenia nauczycieli. Cieszymy się, że aż 50 szkół jest zainteresowanych tą formą pracy. System ten po-

lega na wejściu do szkół dwóch moderatorów. Następnie dokonywana jest wstępna diagnoza stanu na wszystkich poziomach szkoły. Zostaje wyłoniona grupa z rady pedagogicznej, określony zostaje także plan działania.

Wielu nauczycieli wzięło udział w dwóch edycjach programu „Nowa szkoła”. Wypełnią oni swój kontrakt edukacyjny na rzecz środowisk oświatowych, z których pochodzą, a także będą pracowali dalej.

**- Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał  
**Zbigniew De-Mezer**

## PIERWSZE PUNKTY WIGIER

**W II kolejce rozgrywek III ligi piłki nożnej Wigry Suwałki pokonały w niedzielę na własnym boisku Zatokę Braniewo 2:0.**

Po środowym wyeliminowaniu z rozgrywek o Piłkarski Puchar Polski Jezioraka Iława suwalskie Wigry przystąpiły do meczu z Zatoką Braniewo w roli faworyta. Zgodnie z oczekiwaniami, już w 3. minucie **Tomasz Dębkowski** mógł zdobyć prowadzenie, jednak będąc sam na sam z bramkarzem gości nie zdołał skierować piłki do siatki. Po tej nieudanej akcji inicjatywę przejęli goście i wielokrotnie zagrażali **Andrzejowi Szyszce**. Nasz bramkarz wykazał w tym meczu dobrą formę i tylko jemu koledzy zawdzięczają utrzymywanie się bezbramkowego wyniku niemal przez 20 minut gry.

Po tym czasie goście nagle spawowali i rozpoczęli grę defensywną, organizując od czasu do czasu kontrataki na bramkę gospodarzy. Widoczna przewaga Wigier w polu zaowocowała wkrótce bramką. Zdobył ją pięknym strzałem z woleja **Mariusz Nadrowski**, który otrzymał celne podanie od **Piotra Wojnowskiego**.

Po przerwie sytuacja się nie zmieniła. Po krótkiej przewadze piłkarzy Zatoki suwalskie ponownie dyktowali gościom warunki gry. Widać było, że kolejna bramka wisi na włosku. Stało

się to na sześć minut przed końcem meczu. Bramkarz gości, nie widząc innego wyjścia, sfaulował szarżującego na polu karnym **Piotra Wojnowskiego**. W tej sytuacji sędzia musiał podyktować rzut karny, który wykorzystał Karol Kościuch.

Po meczu trener **Wigier Henryk Śliwiński** powiedział: - *W naszej sytuacji należy obawiać się każdego przeciwnika, ale nie rezygnować z walki. Pokazaliśmy, że mimo osłabień kadrowych nasz zespół stać na prezentację całkiem dobrej piłki. Trochę nie wyszedł nam początek meczu. Mieliśmy już w pierwszych minutach zepchnąć przeciwnika do obrony. Stało się odwrotnie, ale chłopcy nie zatamali się i dali z siebie wszystko, mimo że niektórych tępowały kurcze. Wyróżniam **Jarosława Bartosiaka**, który dziś nie popełnił żadnego błędu. Już w środę jedziemy do Gdyni, aby w meczu z Bałtykiem zdobyć przynajmniej jeden punkt.*

Piłkarzy Wigier zobaczymy na suwalskim stadionie już w najbliższą niedzielę. Rozegrają kolejny III-ligowy mecz z rezerwami warszawskiej Legii. Początek o godz. 16.00. (zg)

### TYGODNIK SUWAŁSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 566-40-22 i 565-06-67 w. 59. Redagują: **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Zygmunt Gałaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Anna Wasilewska**. Współpracownicy: **Grażyna Betko-Serafin**, **Zbigniew De-Mezer**, **Marek Starczewski**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski**, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 563-14-20, GSM: (0-604)15-62-94. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 566-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Wigry w II rundzie

# ZADECYDOWAŁY RZUTY

W pierwszej rundzie Pucharu Polski Wigry Suwałki po dramatycznym meczu pokonały w środę rzutami karnymi Jeziorak Iławę 4:2.

Do spotkania z II-ligowym Jeziorakiem piłkarze Wigier przygotowywali się bardzo solidnie. Ponieważ przewidywali trudności ze zdobyciem bramek

ligowcem też są potrzebne bramki. A tych goście nie mogli zdobyć, gdyż Wigry, zdając sobie sprawę z praktycznego braku napastników, postawiły

poderwał się do ataku i już w 48. minucie formę Szyszki wypróbował ponownie Józwiak. Ten jednak nie dał się zaskoczyć. To była ostatnia szansa



*Dramatyczne chwile dogrywki.*

w regulaminowym czasie gry, niemalże cały wtorkowy trening przeznaczili na doskonałe wykonywanie rzutów karnych. Przewidywania się sprawdziły. Żadnej drużynie nie udało się zdobyć bramki z gry, chociaż okazji do tego nie brakowało.

Na pucharowy mecz Jeziorak wysłał do Suwałk zespół oparty w znacznej mierze na rezerwach. Podstawowy skład zespołu gości reprezentowali tylko bramkarz i czterech innych piłkarzy. Do Suwałk nie pofatygował się również pierwszy trener, przekazując pieczę nad piłkarzami swojemu zastępcy - Andrzejowi Berdzie. Przybyła natomiast w komplecie ekipa dziennikarska, twierdząc głośno, że na grę z trzecioligowcami (w dodatku nie do końca przygotowanymi do sezonu) wystarczy zaplecze.

Jednak do wygrania z trzecio-

na grę defensywną. Wkrótce okazało się to niezbyt konieczne, gdyż ławiaczy również nie błyszczeli w akcjach ofensywnych. Widząc to, gospodarze śmiało zaatakowali. Zagrozili gościom już w 9. minucie, kiedy to w dogodnej sytuacji znalazł się Dębkowski, a za chwilę Siłkowski. Jednak ich dyspozycja strzelecka nie odbiegała od ogólnej normy innych piłkarzy. Najlepszą okazję do zdobycia prowadzenia zmarnował też nieźle na ogół grający Nadrowski. Wprawdzie w 28. minucie silnie strzelił, ale uczynił to wprost w bramkarza gości.

Pierwszą dobrą akcją wykonali goście dopiero w 35. minucie, kiedy to Józwiak silnie strzelił z pola karnego, ale piłka minęła minimalnie bramkę. Gdyby napastnik gości trafił w bramkę, Szyszko nie miałby szans na obronę.

Po przerwie zespół z Iławy

gości na zdobycie bramki. Wprawdzie Jeziorak lekko przeważał, ale tak jak gospoda-

rze gola strzelić nie potrafił. Wigry też kilkakrotnie zagroziły bramce Borkowskiego, ale aż do końca drugiej połowy utrzymał się wynik bezbramkowy.

W dogrywce dominowali już gospodarze. Mogli też rozstrzygnąć na swoją korzyść cały mecz. Niestety w 120. minucie Nadrowski pokazał w 100-procentowej sytuacji 100-procentową nieskuteczność.

Ponieważ mecz musiał wyłonić zwycięzcę, sędzia zarządził rzuty karne. Lepszy okazali się gospodarze, którzy w pięciu próbach zdobyli cztery gole - o dwa więcej od przeciwnika - i zagrają we wrześniu w II rundzie Pucharu Polski.

Wigry: Szyszko, Kościuch, Bartosiak, Wyszyński, Dębkowski, Czereszewski, Omilianowicz (61. Żylak), Nadrowski (84. Wojnowski), Kropiwnicki.

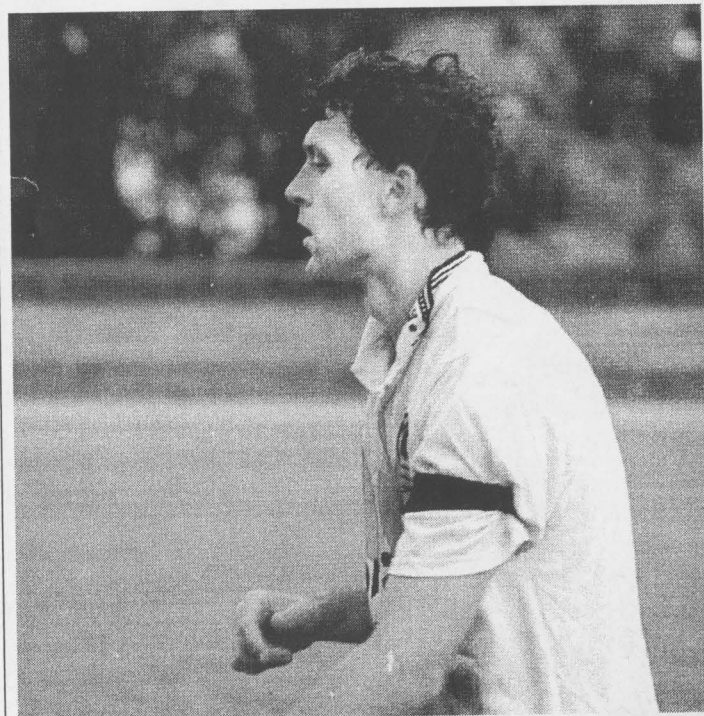
Jeziorak Iława: Borkowski, Zakierski, Wyczałkowski, J. Szczygłowski, Muc (66. Chodowiec), Dymowski, Kisielewski, Bólkowski, Kobus, Zawada (73. D. Szczygłowski), Józwiak.

Sędziował Sławomir Borycki z Elbląga.

Widzów - ok. 300.

Tekst i zdjęcia:

**Zygmunt Gałaszewski**



*Bohater spotkania - Karol Kościuch.*

# HYDE PARK

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

## SZEPY TANKI

PEŁNOMOCNIK SLD  
Z WIZYTĄ U PAPIEŻA

Suwalski pełnomocnik nowo tworzonego SLD Zbigniew Walendzewicz przebywał niedawno w Watykanie. Został tam przyjęty przez papieża. Czy z tego tytułu spłynie na suwalski SLD szczególna łaska - trudno prorokować. Inna sprawa, że suwalski SLD, stary i nowy, już w kolejnej kadencji współpracuje z Suwałkami i ma chyba za co dziękować Opatrzności. U papieża była też nasza pani wiceprezydent o znamionym imieniu Maria. Podjęcie przez Suwałki intensywnych kontaktów z Watykanem jest z pewnością miłą suwalskiej opozycji samorządowej.

### BIAŁYSTOK KUPCZY

Część suwalczan sądziła, że Białystok chce kupić jezioro Wigry. Okazało się, że chodziło o drużynę piłkarską. Całe szczęście, że znalazł się telekomunikacyjny sponsor i ta trans-

akcja nie doszła do skutku. Z pewnością mamy jeszcze kilka rzeczy, które mogą się podobać Białemustokowi, ale trzeba mu dać do zrozumienia, że nie wszystko jest u nas na sprzedaż.

### PRZEKROCZYLI LIMIT

Wystarczyło pół roku, aby suwalczanie wykonali roczny limit urodzin dzieci opłaconych przez Podlaską Kasę Chorych. Na razie z Białegostoku, miasta ponoć preferującego wielodzietne rodziny, nie nadeszły żadne gratulacje i wsparcie finansowe. Oczekujemy stamtąd wyrazów zachęty do wzmożonej aktywności na seksualnym polu, aby w przyszłości stać się miastem liczniejszym niż Białystok.

### ABSENCJA SUWALCZAN

Niestety, po raz kolejny żaden z suwalskich krzykaczy nie pojechał do Gołdapi, aby popisać się swoim decybelowym kunsztem. Podobno te gołdapskie krzyki to nic innego jak przejaw ogromnego żalu po li-

kwidacji województwa suwalskiego. Również augustowskie pływanie na byle czym, zajmowanie się w Olecku reniferami, w Giżycku psimi wyścigami, a w Elku drezynami to objawy kulturalnej dekadencji i frustracji, jaka opanowała podległe nam niegdyś prowincje.

### NAPAD NA SIEDZIBĘ ROP

Suwalską siedzibę Ruchu Odbudowy Polski odwiedzili w godzinach pozaurzędowych nieznanymi osobnikami. Wyłamali zamki i splądrowali partyjne pomieszczenie, ale niczego nie

ukradli. Inna sprawa, że nie było tam żadnych cennych łupów, poza kasą z ok. 50 zł. Niewykluczone, że celem napadu było zapoznanie się z programem tej partii, która na prawicowej flance zdobywa sobie coraz więcej zwolenników, a poczynania rządu premiera Jana Olszewskiego zostały bardzo pozytywnie ocenione m. in. przez prof. Jadwigę Staniszkis. Wybór między ROP a SLD może być dla niektórych kandydatów na członków partii rzeczywistym problemem, ale nie powinni tego czynić po ciemku.

### LISTY

### DOŚĆ BEZPRAWIA

*Jestem pies Azor i umiem czytać oraz myśleć. M.in. przeczytałem w „TS” uchwałę Rady Miejskiej, w której jest zawarta następująca definicja: „Zwierzętami bezdomnymi są te zwierzęta domowe lub gospodarskie, które uciekły, zabrały się lub zostały porzucone przez człowieka, a nie ma możliwości ustalenia ich właściciela lub innej osoby, pod której opieką trwale dotąd przebywały”. W myśl tej definicji nie jestem zwierzęciem bezdomnym, ponieważ zrodziłem się z bezdomnych rodziców, Puni i Waldiego. Nie uciekłem, nie zabrałem się i żaden człowiek mnie nie porzucił. Dlaczego więc próbuje się mnie złapać i umieścić w suwalskiej przechowalni? Kto przerwie to bezprawne polowanie na mnie?*

*Azor, osiedle Północ*

- Trzeba przyznać, że przytoczona przez Ciebie definicja nie określa Twojej sytuacji i zgodnie z prawem, o ile zachowujesz się przyzwoicie, nie powinieneś być łapany. Proszę jednak ratuszowych prawników o potwierdzenie słuszności takiej wykładni lokalnego prawa.

### ODBIORĄ MI MOWĘ!

*Doszły mnie słuchy, że Sejm RP zakazał używać publicznie wielu brzydkich słów. Gdy sąsiad posłuchał mojej mowy w trakcie naszego pobytu w suwalskim barze, stwierdził, iż nagminnie łamię obowiązujące prawo i będzie dla mnie bezpieczniej, gdy będę milczał, zwłaszcza w miejscach publicznych. Czy mam się stać niemową?*

*Marian Okowita, osiedle Północ*

- Niestety, panie Marianie, z brzydkimi wyrazami trzeba walczyć, zwłaszcza gdy są one kierowane pod adresem najwyższych funkcjonariuszy państwowych lub organów państwa. Radzę się zapoznać ze stosownym słownikiem i używać jedynie tych słów, które są dozwolone. Oczywiście jeszcze wolno myśleć, i to nawet dosadnie.

## ZNOWU WYNALEŻLI KOŁO?



Fot. Z. Gałaszewski